

Nagrody Marszałka Sejmu dla dziennikarzy

30 bm. Stanisław Gucwa wręczył nagrody dla dziennikarzy, ustanowione przez Marszałka Sejmu w związku z jubileuszem klubu sprawozdawców parlamentarnych.

Nagrody otrzymali: red. Zdzisław Sachnowski „Głos Pracy” — honorowy przewodniczący klubu i red. Ewa Stoczek (Polskie Radio). II nagrody — red. Zdzisław Dudzik („Dziennik Polski”), Michał Siundzi („Słowo Powszechne”) i Adam Wysocki („Życie Warszawy”). III nagrody — red. Stanisław Bednarski („Polskie Radio”), Adam Sar („Zielony Sztandar”) i Bronisław Tróński (PAP). Przyznano wyróżnienie red. Edwardowi Grochowskiemu („Kurier Szczeciński”). Marszałek Sejmu wyróżnił również red. Reginę Kowalską za wieloletnią pracę jako sprawozdawcy parlamentarnego.

Wręczając nagrody S. Gucwa podkreślił wagę, jaką Prezydium Sejmu przykłada do szerokiego zapoznawania społeczeństwa z działalnością naszego parlamentu. Wyborcy bowiem — powiedział m. in. — z uwagą śledzą pracę Sejmu i posłów, realizację poważnych zadań stojących przed parlamentem.

Przybyli na spotkanie: kierownik Biura Spraw Sejmowych KC PZPR — Zenon Wróblewski i zastępca kierownika Wydziału Prasy, Propagandy i Wydawnictw KC PZPR — Marian Kruczkowski. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
31
STYCZNIA
1973

Wydanie AB
Rok XXIX
Nr 26 (8998)
Cena 50 gr

Pokój w Wietnamie znów zagrożony?

Naruszenie porozumienia paryskiego

Oświadczenia MSZ DRW i TRR RWP

Ukazujący się w Hanoi dziennik „Nhan Dan” opublikował we wtorek oświadczenia przedstawicieli ministerstw spraw zagranicznych DRW i Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego oraz przedstawicieli dowództwa Lułowych Sił Wyzwoleńczych Wietnamu Południowego pod wspólnym tytułem „Ostro potępiamy Stany Zjednoczone i administrację sajską za naruszenie porozumienia paryskiego”.

W oświadczeniu rzecznika MSZ DRW podkreśla się, że od samego początku wejścia w życie porozumienia o zaprzestaniu ognia administracja sajska koncentrowała duże siły wojskowe oraz lotnictwo, czołgi i artylerię dla przeprowadzenia operacji ofensywnych przeciwko wyzwolonym terenom Wietnamu Południowego. Jednocześnie z akcjami

wojskowymi — głosi oświadczenie — USA i Sajgon naruszają porozumienie osiągnięte w Paryżu poprzez stwarzanie różnych trudności delegacjom wojskowym rządów TRR RWP i DRW w czterostronnej komisji wojskowej, które przy były do Sajgonu w celu spełniania swoich funkcji przewidzianych w porozumieniu. W rezultacie zerwane zostało przy gotowywane posiedzenie komisji naznaczone na 28 stycznia.

MSZ DRW stanowczo żąda od USA i administracji sajskiej, aby natychmiast przerwały wszelkie akcje wojskowe, wycofały swe wojska z wyzwolonych terenów Wietnamu Południowego i położyły kres wszystkim działaniom, które utrudniają normalną pracę delegacjom DRW i TRR RWP w czterostronnej komisji wojskowej.

Oświadczenie rzecznika MSZ Republiki Wietnamu Południowego stwierdza, że po wejściu w życie porozumienia o zaprzestaniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie, około godziny 9.00 nad ranem 28 stycznia sajska piechota i morska kontynuowała operacje militarne usiłując zająć teren w prowincji Quang Tri, na południe od rzeki Kya Viet, które znajdują się pod kontrolą TRR RWP.

Jednocześnie w tym samym czasie wojska sajskie kontynuowały prowadzenie ognia w okolicach stolicy prowincji Tay Ninh oraz na wielu odcinkach szlaków komunikacyjnych, które są kontrolowane przez Ludowe Siły Wyzwoleńcze.

Władze sajskie zażądały, by członkowie delegacji TRR RWP i DRW, którzy przybyli do Sajgonu w celu uczestniczenia w pracach czterostronnej komisji wojskowej, podporządkowali się wszelkim przepisom dotyczącym wjazdu na teren sajskiej prowincji dla zwykłych podróży. Oświadczenie ocenia ten krok jako próbę uniemożliwienia członkom delegacji wzięcia udziału w posiedzeniu komisji, wyznaczonym na godzinę 20.00 28 stycznia.

Te działania — stwierdza się w oświadczeniu — są brutalnym naruszeniem porozumienia i jego protokołu.

M. Schumann w Rumunii

We wtorek sekretarz generalny Rumuńskiej Partii Komunistycznej i przewodniczący Rady Państwa Rumunii Nicolae Ceausescu przyjął ministra spraw zagranicznych Francji, Maurice Schumanna, przebywającego w Rumunii z 2-dniową wizytą oficjalną.

Rozmowy NRF — Egipt

W Kairze rozpoczęły się wieczorne rozmowy gospodarcze NRF — Egipt mające na celu rozszerzenie dotychczasowych stosunków między oboma państwami.

Premier W. Brytanii w USA

Premier W. Brytanii Edward Heath udał się do Waszyngtonu na rozmowy z przedstawicielami rządu USA. W trakcie spotkania z prezydentem Richardem Nixonem mają być poruszone sprawy dotyczące stosunków USA z rozszerzoną Europejską Współnotą Gospodarczą, zagrożenia walutowe i kwestia bezpieczeństwa na kontynencie europejskim.

Skarga Zambii

W Nowym Jorku obradowała w poniedziałek Rada Bezpieczeństwa

Toczą się walki w Kamboży na północ od stolicy tego kraju — Phnom Penh.

Lotnictwo amerykańskie nie ustannie bombarduje tereny Laosu opanowane przez siły patriotyczne.

W Waszyngtonie zakomunikowano, że do Zatoki Tonkińskiej wysłano cztery okręty w celu rozminowania wód u wybrzeży Wietnamu Południowego, zgodnie z porozumieniem podpisanym w Paryżu. Rzecznik Pentagonu oznajmił, że rozpoczęto przygotowania do przeniesienia siedziby dowództwa lotniczego USA w Wietnamie Południowym na terytorium Syjamu.

We wtorek przybył do Sajgonu wiceprezydent USA Spiro Agnew. Celem jego wizyty jest omówienie z szefem reżimu sajskiego Nguyen Van Thieu sprawy wzajemnych stosunków po podpisaniu porozumienia o zaprzestaniu wojny w Wietnamie.

Leonid Breżniew spotkał się wczoraj w Moskwie z Le Duc Tho, specjalnym doradcą delegacji DRW na rozmowy paryskie.

Józef Fajkowski wiceministrem kultury i sztuki

Prezes Rady Ministrów mianował dr. Józefa Fajkowskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

J. Fajkowski urodził się w 1927 r. w Szczuczynie, pow. Grajewo, w rodzinie chłopskiej. Ukończył studia wyższe na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, a następnie uzyskał tytuł doktora na wydziale historycznym. W latach 1953-1958 był nauczycielem w Łęborku i Bartoszycach, a następnie do 1962 r. pełnił funkcję przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej w Olsztynie. Od 1962 do 1964 r. pracował na stanowisku kierownika Wydziału Kultury i Sztuki w Prezydium WRN i dyrektora muzeum w Olsztynie. Od 1965 r. pracował w Ludowej Spółdzielni Wydawniczej, a następnie był dyrektorem Centralnego Ośrodka Szkolenia ZSL w Warszawie.

Od 1971 r. do chwili obecnej był prezesem Wojewódzkiego Zarządu ZSL w Gdańsku. Pośel na Sejm PRL VI kadencji. Jest członkiem ZSL (PAP)

rozpatrując skargę Zambii wobec reżimu rasistowskiego w Rodezji, który podjął kroki godzące w suwerenność Zambii. Przedstawiciel tego kraju zaproponował, aby sekretarz ONZ wysłał do Zambii swego przedstawiciela w celu zbadania sytuacji na granicy zambijsko-rodzwijskiej.

Watykan — Izrael

W wywiadzie dla bejruckiego dziennika „Daily Star” nuncjusz

PAP RADIO INF WE TEL EFONEM
RADIO INF WE TEL EFONEM PAP
INF WE TEL EFONEM PAP
TEL EFONEM PAP
PAP RADIO INF WE TEL EFONEM
RADIO INF WE TEL EFONEM PAP

papieski w Libanie, mgr Alfredo Bruniera oświadczył, że Watykan nie uzna państwa Izrael tak długo, jak długo nie zostanie rozwiązany konflikt na Bliskim Wschodzie.

Islandia woła o pomoc

Premier Islandii, Olafur Johansson, zaapelował w poniedziałek wieczorem, podczas specjalnego posiedzenia parlamentu, do zagranicy o udzielenie pomocy repatriantom z wyspy Heymaey, którzy mu

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 30 stycznia br. zapoznało się ze sprawozdaniem z przyjacielskiego spotkania czołowych przedstawicieli partii i rządów PRL i CSRS, które odbyło się w dniach 26-28 bm. w Czechosłowacji.

Biuro Polityczne w pełni aprobowało rezultaty spotkania, które mają donosić znaczenie dla dalszego rozszerzenia i pogłębienia stosunków przyjaźni i współpracy z bratnią Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną, jak również dla umocnienia jedności i zwartości socjalistycznej wspólnoty. Zalecono rządowi jego organom oraz instancjom partyjnym o zadanie niezbędnych prac w celu zapewnienia pełnej realizacji przyjętych podczas spotkania ustaleń.

Biuro Polityczne wysłuchało informacji ministra spraw za-

granicznych o sytuacji w Wietnamie po podpisaniu porozumienia w sprawie zakończenia

Dokończenie na str. 2

Ogłaszamy plebiscyt

W dzisiejszym „Głosie” znajdują Czytelnicy szczegółowy plebiscyt na Wielkopolan — 72. Będzie to już trzeci kolejny plebiscyt, w którym Czytelnicy będą mogli głosować na 10 wybranych obywateli kandydujących do tego zaszczytnego tytułu.

Drukujemy także krótkie charakterystyki wszystkich kandydatów na Wielkopolan — 72. (ms)

Polskie fabryki kwasu siarkowego dla ZSRR

Nową serię kompletnych urządzeń 5 fabryk kwasu siarkowego zakupił od nas Związek Radziecki. Kontrakt na do stawy tych obiektów, zaprojektowanych i wykonanych przez polskich specjalistów, został podpisany 30 bm. między polską centralą „Polimex - Cekop” a radziecką „Tiechmaszimport”.

Nowe zamówienie obejmuje fabryki o rocznej zdolności produkcyjnej po 500 tys. ton kwasu siarkowego, wytwarzanego z siarki. (PAP)

Stoczniozcy zbudują 5 dodatkowych statków

Stoczniozcy w tym roku znaleźli się wśród pierwszych, którzy odpowiedzieli na list Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu. Załogi przedsiębiorstw Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego podjęły zobowiązania o dodatkowej produkcji wartości blisko 1.081 mln zł. Najważniejszą pozycją tych zobowiązań będzie budowanie dodatkowo 5 statków. PAP

PRZESZKODY Z DROGI

Jest konstrukcja — brak decyzji

POM Opalenica należy do najlepszych w województwie. Splendoru przysparzają osłomki dobrze i szybko wykonywane remonty, pomoc w mechanizacji gospodarstw indywidualnych oraz własna, nowoczesna produkcja. Wytwarzane są tu głównie urządzenia ułatwiające prace w rolnictwie.

Jest to produkcja uboczną, a więc niewielką. Cenne jest jednak, że zastosowane przy niej rozwiązania konstrukcyjne i technologiczne są głównie dziełem miejscowych specjalistów. Tak na przykład w Opalenicy produkuje się rocznie około 300 — 350 przyczep

wyładowczych T005. POM jest właścicielem dwóch patentów na rozwiązanie konstrukcyjne zawarte w tej przyczepie. Ostatnio przygotowano w POM produkcję nowoczesnej przyczepy samobieżącej T009. Służy ona do zbierania słomy, siana i zielonki, a więc eliminuje w części pracę ludzką, ułatwia zabiegi hodowlane. Próby egzemplarzy tej przyczepy wykonane na indywidualne zamówienia zdały znakomity egzamin. Ich użytkownicy domagają się kolejnych agregatów. Sama „Agroma” żądała choć zakupienia 5 000 takich przyczep! Wydawałoby się, że nie powinno stać na przeszkodzie rozpoczęciu seryjnej produkcji tego posz-

Dokończenie na str. 5

Nasze kontakty

Hannelore Goering w redakcji „Głosu”

W ramach długoletniej współpracy naszej redakcji z redakcją wychodzącego w stolicy NRD tygodnika „Wochenpost” przybyła do nas dziennikarka tej redakcji Hannelore Goering. Interesuje się ona przykładami współpracy polsko — NRD-owskiej w Polsce. Odwiedza między innymi kilka obiektów przemysłowych, w których montuje się urządzenia z NRD. (cz)

Pluszowe misie



Nie od dzisiaj wiadomo, że nie tak nie rozwija osobowości dziecka jak dobra, dostosowana do wieku, zainteresowań i stopnia rozwoju — zabawka. Największą popularnością, chyba od pokoleń, cieszą się zwykłe pluszowe misie. Wśród producentów niedźwiadków prym wiedeńskie Spółdzielnie Pracy „Misi”. Na zdjęciu: niektóre z wzorów zabawek produkowanych w tej wytwórni.

CAF — fot. Uchymiak

Obok portu północnego powstaje rafineria „Gdańsk”

W lipcu 1975 r. do portu północnego w Gdańsku zawinie pierwszy 100-tysięcznik z ładunkiem ropy naftowej. Idea maksymalnego skrócenia transportu ropy przeznaczonej do przerobu w rafinerii zadecydowała o zlokalizowaniu zakładu przetwórczego w bezpośrednim sąsiedztwie portu północnego, który połączony zostanie rurociągiem z rafinerią „Gdańsk”.

Prace przy budowie tych dwóch olbrzymich obiektów — portu północnego i rafinerii „Gdańsk” zostały ściśle zharmonizowane tak, by pierwszy transport ropy ze statku zbliżył się z uruchomieniem pierwszego bloku paliwowego rafinerii. Oznacza to niezwykle krótki, zaledwie 3-letni cykl inwestycyjny olbrzymiego obiektu budowanego kosztem 8 mld zł na terenie pomiędzy Wisłą Martwą i Wisłą Śmiłą.

Rafineria „Gdańsk”, jedna z największych inwestycji polskiej

chemii w obecnej 5-lacie, należąc będzie do najnowocześniejszych obiektów tego typu w Europie.

W ciągu jednej doby będziemy otrzymywać 10 tys. ton różnego rodzaju produktów: benzyny motorowej, olejów napędowych i opałowych, gazów płynnych do potrzeb domowych, a także wysokogatunkowych olejów do potrzeb motoryzacji.

Obecnie wraz z pracami związanymi z przygotowaniem dokumentacji prowadzonymi w wielu specjalistycznych biurach projektowych całego kraju, trwają intensywne roboty hydrologiczno-melioracyjne

Nowa rafineria powstaje w niewielkiej odległości od centrum Gdańska. Problem ochrony środowiska nabiera więc szczególnej wagi i był szeroko dyskutowany. Opracowano program maksymalnego zabezpieczenia powietrza i wód zatoki. Teren rafinerii zostanie otoczony szeroką strefą ochronną, a najnowocześniejsze urządzenia zapobiegają zachwianiu równowagi w naturalnym otoczeniu człowieka. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu ze śniegiem a na wschodzie mokrego śniegu. Rano mgliście. Temperatura maksymalna od 0° na wschodzie do plus 2° w centrum i plus 5° na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane — z południowo-zachodnie.

Wyprzedzenia i napięcia

O publikowany w niedzielnej „Trybunie Ludu” Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego o rozwoju gospodarki narodowej i wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w 1972 roku, potwierdził wcześniejsze wstępne oceny, stawiane w grudniu na forum Sejmu oraz w początku stycznia, na krajowej naradzie gospodarczej. Tempo poprawy warunków bytu ludności było szybsze od planowanego.

Srednie płace realne zatrudnionych w gospodarce wzrosły o 6,5 procent. Dochody ludności rolniczej o 10 proc. Wydatki państwa na ochronę zdrowia (po raz pierwszy w historii Polski objęto wieś bezpłatnym lecznictwem), opiekę społeczną, kulturę i sztukę oraz kulturę fizyczną wzrosły o 14,6 proc. i osiągnęły sumę 40,5 mld zł. Wzrosły renty i emerytury oraz zwiększył się zakres innych świadczeń socjalnych dla ogółu ludności. Zagwarantowano stabilność kosztów utrzymania.

Szybciej niż planowano rozwijała się gospodarka. Dynamika przyrostu produkcji przemysłowej — 10,8 proc., była najwyższą od 12 lat. Nakłady na inwestycje osiągnęły rekordową kwotę 263,3 mld zł i były wyższe o 21,5 procent od nakładów 1971 roku. Po raz pierwszy w pełni wykonano plan oddawania obiektów do użytku. Dobre rezultaty uzyskało rolnictwo. Produkcja roślinna wzrosła o 7 proc., a zwierzęca o 9,5 proc.

Duże przyspieszenie nastąpiło w unowocześnianiu naszego przemysłu. Jeśli np. cała produkcja przemysłowa kraju wzrosła w ubr. o 10,8 proc., to produkcja urządzeń automatycznej regulacji i sterowania — o 17,5 proc., maszyn elektrycznych — o 14,5, farmaceutyków — o 25,1, a maszyn matematycznych — o 31,7 proc.

W przemyśle maszynowym uruchomiono 670 nowych wyrobów, w chemicznym około 550, w spożywczym 165 itd. W przemyśle lekkim uruchomiono m. in. produkcję tkanin poliamidowych do szycia odzieży sportowej, a także bistoru (polska „kremlina”), przedrętki, nowego rodzaju tkanin futerkowych i zamszowych, niektórych rodzajów obuwia damskiego, koszul z cienkich tkanin elano-bawełnianych i wiele innych atrakcyjnych wyrobów, wzbogacających rynek i polepszających samopoczucie ludzi.

Uważa lektura komunikatu GUS nakazuje jednak zwrócić uwagę także na mniej korzystne tendencje i relacje ekonomiczne. Choć produkcja przemysłowa wzrosła o 10,8 proc., to wytwarzanie energii elektrycznej tylko o 9,4 proc. W Wielkopolsce ta relacja jest jeszcze mniej korzystna: przemysł zwiększył wytwórczość o 12,7, a energetyka tylko o 7,4 proc. Tymczasem wiadomo, że produkcja energii powinna wyprzedzać wytwórczość wszystkich pozostałych gałęzi przemysłu i działów gospodarki, jako że jest dla nich źródłem ciepła, napędu i światła.

Podobna sytuacja jest w budownictwie. Rozmiary robót zwiększyły się w ubr. aż o 14,4 proc. (inwestycji w ogóle — o 21,5 proc.), lecz produkcja cementu wzrosła tylko o 6,9, a cegły — o 7,5 proc. W Wielkopolsce odpowiednio: 11,1 i 2,3 proc. Jeśli ta niekorzystna relacja nie ulegnie szybko zmianie, budownictwo stałe będzie napotykało barierę materiałową.

Bardzo dobrze, iż na te słabe punkty naszej gospodarki nacelowane są obecnie zobowiązania załóg w odpowiedzi na apel partii i rządu. Budowniczowie drugiej części Elektrykarni „Państw” postanowili np. dać pierwszy strumień energii o 2 miesiące wcześniej, a załogi licznych cegielni i betoniarń chcą przyspieszyć tempo produkcji. Czyli — stać nas na więcej.

P. Ch.

Inwestycje — na miarę potrzeb

Szkolnictwo wyższe wychodzi z impasu budowlanego

Z początkiem br. zarysowały się szanse na generalną poprawę w budownictwie akademickim. Dotychczas plany inwestycyjne szkolnictwa wyższego nie były całkowicie realizowane.

Nienadążanie budownictwa za stale wzrastającymi potrzebami uczelni sprawiło, iż obecnie w dużej mierze własnie liczba domów studenckich, stołówek, laboratoriów i sal wykładowych decyduje o liczbie przyjmowanych na studia, a nie — tak, jak być powinno — potrzeby kadrowe kraju. Szanse na poprawę tej sytuacji dają zwiększone poważnie nakłady finansowe na inwestycje oraz powołanie z początkiem br. Biura Studiów i Projektów Szkolnictwa Wyższego i Zakładów Naukowych.

Biuro ma spełniać wiele funkcji. Przede wszystkim przyczyni się do scentralizowania wszystkich prac projektowych. Dotychczas prawie iden-

tyczne domy studenckie, budowane np. w Poznaniu, Wrocławiu, Rzeszowie czy Lublinie, były równoległe i od podstaw projektowane przez przy padkowe zespoły w poszczególnych miastach. Teraz będzie można sięgać po gotowe projekty, a w przypadku budynków nietypowych mieć gwarancję, że projekt opracowany zostanie przez dobrych fachowców.

Biuro, przez odpowiednie zmiany organizacyjne, zmierzając będzie do ścisłego powiązania całego cyklu budowlanego — od projektu do oddania użytkownikom. Chodzi o to, by projektant, a nie — jak do tychczas inny specjalista — kontrolował realizację budowy. Oprócz praktycznych korzyści płynących z takiej organizacji pracy — nikt oprócz projektanta nie przypilnuje lepiej realizacji inwestycji — ma to jeszcze jedną zaletę. Zintegrowanie działalności badawczej, projektowej, studyjnej i realizacji umożliwi szybkie stosowanie w praktyce nowych technologii i technik budowlanych, nowoczesną organizację pracy, a to z kolei pozwoli szybciej i lepiej budować.

„Kierowco pomóż dziecku”

Wśród najlepszych także poznaniacy

Od kilku już tygodni w całym kraju trwa cenna społeczna akcja „Kierowco pomóż dziecku”. Jej celem jest dobro- wolne i nieodpłatne przewożenie dzieci do szkół.

W niektórych regionach dzieci mają swoich stałych znajomych — kierowców, którzy codziennie podwożą małych pasażerów do szkół i powracają za bierając je do domu.

Na trasie Lublin — Piaski oraz Lublin — Kozice takim kierowcą jest Jan Moleszczuk z PKS oddziału lubelskiego. Podobnie pomaga dzieciom Marian Tatała kierowca samochodu „Żuk” z Ośrodka Szkolenia Operatorów Maszyn Ciężkich w Kąkociu. Jednym z najbardziej aktywnych uczestników akcji w woj. białostockim jest Władysław Koniecko mieszkający wsi Liski, a w woj. po znańskim Wacław Baranowski mieszkający w Komorniku pracujący w Wielkopolskich Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu. Dla nich i wielu innych kierowców najlepszą zapłatą za cenę przysługującą jest uśmiech i podziękowanie dziecka. (PAP)

Kto wygrał samochód?

W dniach 29 i 30 bm. odbyły się w Poznaniu losowania premii PKO w postaci samochodów osobowych, przeznaczonych dla właścicieli premiowych książeczek samochodowych, wystawionych na terenie m. Poznania i wojew. poznańskiego. Wylosowano 174 samochody. Przypadły one na następujące numery książeczek oszczędnościowych (z wkładami po 6.000 zł i 9.000 zł).

32.384 US, 122.805 US, 177.592 UOZ, 267.018 US, 270.751 US, 486.172 US, 564.252 US, 564.621 US, 486.785 US, 647.566 US, 650.780 US, 651.570 US, 654.245 US, 654.631 US, 655.549 US, 656.488 US, 794.989 US, 796.700 US, 801.025 US, 802.455 US, 853.018 UO, 884.194 US, 890.216 US, 921.497 UO, 924.974 UO, 990.537 US, 993.967 US, 998.483 US, 998.882 US, 1.000.047 US, 1.177.061 US, 1.181.042 US, 1.183.744 US, 1.184.794 US, 1.289.125 US, 1.375.173 US, 1.375.297 US, 1.377.266 US, 1.379.236 US, 1.379.324 US, 1.383.330 US, 1.516.503 US, 1.521.147 US, 1.522.482 US, 1.524.978 US, 1.599.735 US, 1.602.879 US, 1.606.332 US, 1.606.501 US, 1.608.001 US, 1.608.198 US, 1.782.597 US, 1.783.544 US, 1.787.889 US, 1.883.287 US, 1.884.071 US, 2.012.840 US, 2.119.146 US, 2.119.337 US, 2.120.800 US, 2.154.994 US, 2.171.366 UO, 2.253.347 US, 2.256.716 US, 2.258.393 US, 2.259.073 US, 2.261.090 US, 2.320.920 UO, 2.322.030 US, 2.322.433 UO, 2.349.676 UO, 2.395.316 US, 2.396.492 US, 2.396.782 US, 2.396.932 US, 2.398.796 US, 2.404.010 US, 2.522.197 US, 2.526.564 US, 2.602.198 US, 2.603.187 US, 2.603.227 US, 2.608.017 US, 2.610.119 US, 2.611.838 US, 2.615.154 US, 2.615.432 US, 2.616.891 US, 2.618.009 US, 2.913.281 US, 2.913.285 US, 2.916.566 US, 2.919.701 US, 2.919.997 US, 2.922.945 US, 2.924.326 US, 2.924.421 US, 2.926.615 US, 2.927.732 US, 3.334.059 US, 3.336.245 US, 3.336.608 US, 3.336.945 US, 3.420.764 US, 3.421.405 US, 3.422.504 US, 3.422.565 US, 3.422.904 US, 3.432.921 US, 3.432.890 US, 3.430.979 US, 3.432.921 US, 3.433.923 US, 3.434.066 US, 3.435.634 US, 3.436.879 US, 3.437.997 US, 3.438.772 US, 3.439.076 US, 3.602.670 US, 3.602.671 US, 3.603.813 US, 3.611.005 US, 3.611.219 US, 3.613.237 US, 3.616.483 US, 3.618.006 US, 3.618.468 US, 3.619.119 US, 3.791.504 US, 3.791.603 US, 3.796.692 US, 3.800.704 US, 3.802.054 US, 3.803.124 US, 3.803.665 US, 3.803.403 US, 3.805.235 US, 3.809.977 US, 3.809.353 US, 3.812.201 US, 3.813.542 US, 3.813.593 US, 3.818.756 US, 3.820.862 US, 3.821.358 US, 3.821.420 US, 3.821.588 US, 3.821.976 US, 3.824.962 US, 3.825.319 US, 3.826.718 US, 3.830.386 US, 3.831.536 US, 3.832.133 US, 3.832.621 US, 3.833.587 US, 3.836.114 US, 3.838.093 US, 3.841.492 US, 3.842.641 US, 3.842.804 US, 3.842.848 US, 3.842.946 US, 3.846.832 US, 3.846.157 US, 3.850.056 US, 3.853.919 US, 3.855.437 US, 3.855.689 US, 3.856.475 US, 3.857.743 US, 3.861.024 US, 3.865.596 US.

Rozstrzygnięcie konkursu „Polska zaprasza”

Rozstrzygnięty został ogólnopolski konkurs otwarty dla członków Związku Polskich Artystów Plastyków i studentów wyższych szkół plastycznych na plakat turystyczny pn. „Polska zaprasza”. Pośród zwycięzców znaleźli się poznaniacy: jedną z dwóch II nagród (I nie przyznano) zdobył Tadeusz Piskorski, a dwie spośród trzech III nagród — Barbara i Grzegorz Marszałkowie oraz Włodzisław Schmidt. Ponadto T. Piskorski otrzymał nagrodę PLL „Lot”. W. Schmidt — Spółdzielni „Turyści” i Feliks Śmiełowski — Centralnego Biura Podróży „Polres”. (mb)

Afera „Watergate” obejmuje coraz szersze kręgi

Biały Dom zapowiedział w poniedziałek rychłą dymisję ze stanowiska doradcy prezydenta USA, Dwighta Chaplina. W Waszyngtonie przypuszcza się, że jest on wmieszany w „afere Watergate”.

Rzecznik prezydenta podkreślił, że Chaplin ma opuścić Biały Dom „z powodów osobistych”, dementując, kategorycznie pogłoski, jakoby dymisja została mu narzucona.

Jak wiadomo, od czasu skandalu, jaki wybuchł w USA w czerwcu ub. roku w związku z podsłuchami rozmów telefonicznych z siedziby Komitetu Krajowego Partii Demokratycznej, mieszczącego się w kompleksie budynków „Watergate” w Waszyngtonie, do dymisji podołało się już wielu bliskich współpracowników prezydenta Nixona, m. in. były minister sprawiedliwości John Mitchell.

Tymczasem w Waszyngtonie dobiega końca proces sprawców włamania do głównej kwatery demokratów w czasie ubiegłorocznej kampanii wyborczej w USA. Podczas procesu nie ustalono jednakże, z czyjego polecenia działali oskarżeni. Czterech z nich przyznało się do winy, w związku z czym sąd nie przeprowadzał postępowania dowodowego. Główny

Konkurs piosenki radzieckiej

W siedzibie Zarządu Wojewódzkiego TPRP w Poznaniu odbyło się wczoraj posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Organizacyjnego XII Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej. Jak poinformowano, eliminacje wojewódzkie Konkursu odbędą się w Pałacu Kultury w Poznaniu 31 marca i 1 kwietnia br. Koncert laureatów wystąpią 9 kwietnia, również w Pałacu Kultury (Sala Wielka). Koncert ten uświetni zakończenie obchodów 50-lecia ZSRR, podczas którego m. in. wystąpią także artyści zawodowi z Poznania. W Pałacu Kultury czynna będzie ponadto wystawa z okazji 50-lecia Kraju Rad. Laureaci konkursu otrzymają w tym dniu cenne nagrody. Na zwycięzcę i miejsce czeka wyjazd do Związku Radzieckiego.

Trójka najlepszych śpiewaków pojedzie do Lwowa do el. minacji centralnej w dniach od 26 do 29 kwietnia br., których zwycięzcy wezmą udział w Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Złotej Górze w dniach od 13 do 17 czerwca br. (mb)

Na drodze do „Tarpana”

30 bm. w Poznaniu zawarta została umowa o współpracy naukowo-technicznej Wielkopolskich Zakładów Naprawy Samochodów — przyszłego producenta samochodów osobowo-towarowych dla rolnictwa z Politechniką Poznańską. Instytut Maszyn Roboczych uczelni zobowiązał się kształcić kadre inżynierską w specjalnościach technologii montażu samochodów, konstrukcji nadwozia, obróbki plastycznej na zimno. Instytut Technik Chemicznych prowadzić będzie badania nad udoskonaleniem powłok antykorozyjnych.

Zakłady udostępnią Politechnice swoje wydziały dla przeprowadzania prób i badań naukowych. (PAP)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

wojny i przywrócenia pokoju w Wietnamie oraz o podjętych krokach w związku z udziałem Polski w międzynarodowej komisji nadzoru i kontroli w Wietnamie. Biuro Polityczne zaakceptowało wnioski przedstawione w informacji.

Biuro Polityczne zapoznało się z przebiegiem zebrań sprawozdawczo-wyborczych w pod stawowych, zakładowych i gminnych organizacjach partyjnych oraz pierwszych powiatowych, miejskich i dziel-

nicowych konferencji. Oceniono, że kampania sprawozdawczo-wyborcza odpowiada postawionym przed nią celom.

Biuro Polityczne wysoko ocenia zaangażowanie tysięcy towarzyszy, którzy w toku twórczej dyskusji i formułowania programów działania, śmiało i krytycznie ustosunkowywali się do występujących w ich zakładach, instytucjach i środowiskach braków i zaniedbań, wskazywali na istniejące hamulce utrudniające równanie do przodujących przedsiębiorstw, ujawniali źródła zła tkwiące w wadliwej organizacji pracy, niewłaściwych postawach, przejawiające się w braku dyscypliny i niegospodarności, a także formułowali sposoby i środki ich przezwyciężania. Pozytywnie oceniono fakt, że wiele miejsca w kampanii sprawozdawczo-wyborczej poświęcono problemom ideowo-politycznym, w tym zwłaszcza kształtowaniu socjalistycznych postaw i stosunków międzyludzkich.

Szczególne uznanie wyraża Biuro Polityczne tym kolektynom partyjnym w mieście i na wsi, które w toku kam-

panii sprawozdawczo-wyborczej skupiły uwagę na wykrywaniu rezerw oraz możliwościach produkcyjnych i odpowiedzialną na list Sekretariatu KC oraz Prezydium Rządu podjęły zobowiązania o dodatkowej produkcji na rynek i eksport.

Biuro Polityczne wysłuchało informacji o postulatach i wnioskach, jakie w toku zebrań sprawozdawczo-wyborczych zgłoszone zostały we wszystkich sprawach dotyczących ludzi pracy, zalecając wnikliwe ich rozpatrzenie oraz podjęcie niezbędnych przedsięwzięć dla poprawy organizacji i warunków pracy, bardziej efektywnego wykorzystania czasu pracy, oszczędności materiałów i surowców, aktywności i kwalifikacji kadr. Dobra atmosfera polityczna tej wielkiej kampanii powinna stanowić podstawę do dalszego doskonalenia stylu działalności partyjnej opartej na ściślejszej więzi z ludźmi pracy, rozwiniecia ideowo-politycznej ofensywy, uzyskiwania coraz lepszych wyników w realizacji programu społeczno-gospodarczego VI Zjazdu Partii. (PAP)

Zniesienie ograniczeń w ruchu osobowym z Jugosławią

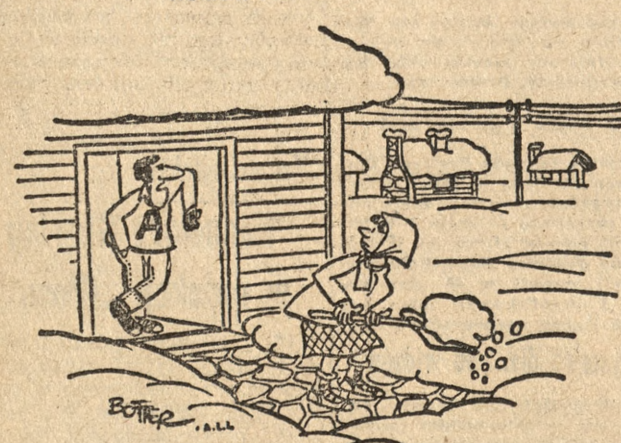
W nawiązaniu do komunikatów z dnia 9 i 12 grudnia ubiegłego roku informujących o ośresowym zamknięciu granic PRL z krajami, w których wystąpiła epidemia pryszczycy, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych komunikuje o zniesieniu ograniczeń w ruchu osobowym z Jugosławią w związku z wygaśnięciem choroby w tym kraju.

Wyjazdy z Polski do Jugosławii i odwrotnie, z uwagi na trwanie pryszczycy w krajach tranzytowych, dopuszczalne są tylko samolotami. (PAP)

Niepokój na granicy izraelsko-syryjskiej

Syryjski rzecznik wojskowy oznajmił w Damaszku, że w wtorek kilka formacji samolotów izraelskich usiłowało wtargnąć w przestrzeń powietrzną Syrii kierując się od granicy libańsko-syryjskiej. Rzecznik dodał, że do akcji natychmiast wkroczyły myśliwce syryjskie, zmuszając nieprzyjacielskie samoloty do wycofania się w kierunku Libanu. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Mam, zostaw to odwalanie śniegu. Przecież może to zrobić ojciec jak wróci z pracy.

Rzeczywiście — Nowe Miasto

Każdego kto nie bywa częściej w tej poznańskiej dzielnicy przemian. Jej nazwa, ustalona w roku 1950 nieco na wyrost (jako że prawdopodobnie część Poznania obok przemysłowych miała wówczas więcej cech wiejskich, niż miejskich), zaczyna odpowiadać treści. Dzielnica rzeczywiście staje się Nowym Miastem, przy czym wszyscy, z którymi na ten temat rozmawiałem na dziesięciolecie konferencji partyjnej są zdania, że od 2 lat jest to coraz szybszy proces.

Wzamy dla przykładu wzajemne proporcje między obszarem dzielnicy, ludnością, przemysłem i mieszkaniem.

Jeszcze w roku 1970, na około 47 procentach całego terytorium Poznania — bo tak duża jest ta dzielnica — zamieszkiwało tylko 14 procent ludności miasta. Nowomiejski przemysł wytwarzał 33 procent produkcji przemysłowej Poznania i angażował podobną część zatrudnionych w miejskiej gospodarce. Lecz większość z nich nie mieszkała na terenie dzielnicy. O Nowym Mieście mówiło się, że tam się zarabia na życie, natomiast mieszka się, robi zakupy i bawi — na drugim brzegu Warty... Co się działo w godzinach przewozowych szczytów — lepiej nie przypominać.

W ciągu minionych 2 lat realizacji pogrudniowej polityki partii, wiele się w tej materii poprawiło.

Tempo przyrostu produkcji osiągnęło nie notowany dotychczas poziom i równocześnie na stało gwałtowne przyspieszenie w procesach urbanizowania dzielnicy, w nasycaniu dziewięciu dotąd terenów elementami miejskiej infrastruktury, handlu, oświaty, kultury itp. To się widzi i czuje.

Na przykład jeszcze 2 lata temu, gdy była mowa o Ratajach, kojarzono sobie na ogół te nazwę z dość wąskim pasem ziemi między Wartą i Starówką, wypełnianym rzędami nowych bloków. W ciągu tych 2 lat, Rataje „eksplodowały” w głąb obszernej pustki, aż hen, po Żegrze i Szczepankowo.

A przecież nie jest to jedyny w tej dzielnicy teren budowlany. Nowe mury widuje się coraz częściej na Osiedlu Warszawskim, w Antoninku, w Miłkowicach, w Marlewie a także bliżej dawnego centrum dziel-

nicy: na Śródcie i na Zawadach. „Pomet” i Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych zorganizowały tu ruch pracowniczego budownictwa indywidualnego, który zaczyna ogarniać także załogi innych fabryk.

Ale najpierw trzeba było stworzyć ku temu niezbędne warunki. Po pierwsze: dać ludziom zarobić, żeby mogli inwestować. Po drugie: poszerzyć sieć dróg, kolektorów ściekowych, ujęć wodnych, przewodów energetycznych i gazowych a także radykalnie usprawnić komunikację — żeby chcieli inwestować właśnie tu, na Nowym Mieście. Był to jeden z elementów partyjnego programu i władzom dzielnicy udało się go zrealizować. Dochody ludności dzielnicy rosły w tempie nie notowanym od wielu lat. Podobnie — wyposażenie dzielnicy w infrastrukturę.

Mimo, iż roboty wodociągowo-kanalizacyjne koncentrowały się głównie na Ratajach, wywarły jednak swój wpływ także na inne rejon. Np. zakończenie w sierpniu 1972 przebudowy magistrali wodociągowej na Nowym Mieście wydatnie poprawiło ciśnienie w sieci oraz zwiększyło dostawę wody dla tego regionu. Dzięki społecznej pomocy mieszkańców i załóg zakładów położono wodociągi w ul. ul. Pułstej, Kruszwickiej i Iłżańskiej. Doprowadzono wodę do ogrodów działkowych w Kobyłku i polu itd.

Dla starych mieszkańców, którzy od urodzenia mają w mieszkaniu kran, zlew i ustęp — nie mówiąc o gazie, centralnym ogrzewaniu i ciepłej wodzie w łazience — fakt doprowadzenia komuś H₂O do mieszkania niewiele mówi. Oni nigdy nie nosili wody wiaderkami, nie dmuchali w palenisko i nie biegali „za potrzebą” na podwórko. Na Nowym Mieście sporo ludzi tak właśnie dotychczas żyło. Dla nich komunalne zdobycie ostatnich 2 lat oznaczała rewolucję cywilizacyjną.

Po raz pierwszy po wojnie, w latach 1971-1972 w dzielnicy wykonano całkowity plan budowy sieci handlowej, gastronomicznej i usługowej. Na Ratajach stanęły 3 duże SAM-y ogólnospółdzielcze, pawilon pralniczy, otwarto 15 innych lokali handlowo-usługowych. Liczne nowe placówki tego typu, naj-

częściej w dzierżawionych lokalach, powstały we wszystkich innych rejonach rozległej dzielnicy. Walnie poprawiło się zaopatrzenie. Mieszkańcy odczuli, że już nie muszą nosić tylu zakupów z miasta.

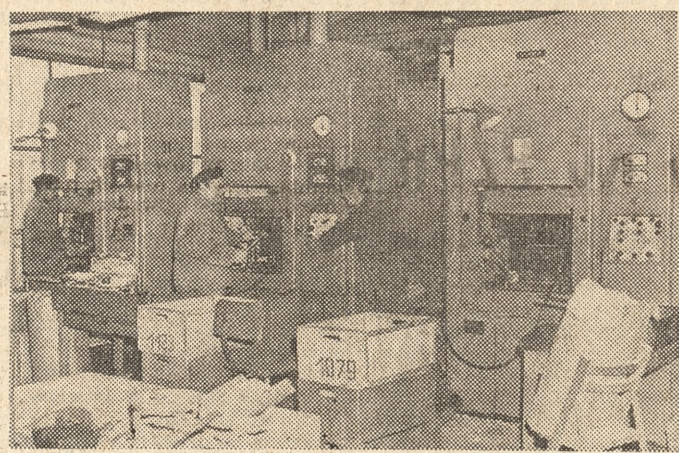
Większa jeszcze poprawa nastąpiła w tych 2 latach w miejskiej komunikacji. Dzielnica zyskała 5 nowych linii autobusowych; zwiększono częstotliwość jazdy tramwajów oraz ostatnio wprowadzono szybkie połączenie z Wildą i Górczycą tramwajem linii „12”. Na Nowym Mieście jeździ się obecnie najwygodniej. Oczywiście, tam gdzie dochodzą autobusy i tramwaje.

Wszystko to sprawia, że ludzie coraz chętniej osiedlają się na Nowym Mieście. Obserwuje się wzmocniony przepływ ludności z lewego brzegu Warty na prawy, bliżej miejsca pracy, wody i zieleni, której jest tu sporo. Świadczą o tym liczby. Jeśli w latach 1969-70 ludność Nowego Miasta wzrosła o około 10 000 osób, to w latach 1971-72 prawie o 15 000.

Z partyjnego programu działania w dzielnicy wynika, że w następnych latach tendencja ta będzie się wzmagała. Bo nowomiejski przemysł rozwija się. Jego zaplecze naukowo-techniczne, instytuty, centralne laboratoria i biura konstrukcyjne — także. Będzie rosło budownictwo, bowiem pustych terenów jest tutaj jeszcze sporo. Znowu napłyną nowi ludzie.

Takie jest prawo inwestycyjnego i produkcyjnego przyspieszenia.

PIOTR CHOJNACKI



Jak wszyscy ludzie

Słupcy pomocna dłoń

Kiedy zatrzymano kierat, z Kazika stopy pozostał krwawy strzęp. Trzeba było nogę amputować aż do kolana. Matka płakała a ojciec chodził zły; nie wiadomo było czy bardziej im żal chłopaka, czy pieniędzy, które pochłonął szpital. Później życie niby wróciło do normy, ale w miarę jak Kazikowi przybywało lat, coraz bardziej prześladowało go przekonanie, że jest darmozjadem. Latem wprawdzie pasł gęsi, a zimą na siedząco rąbał piekni na opa, to jednak było mało. Nie przelewało się też w domu.

— Co mogę jeszcze robić z jednym kulusiem i tymi kulami? — krzyczał czasem w rozpacz.

Na taki moment depresji trafił opiekun społeczny.

— Nie wariuj, Kazik, bo jeszcze będą z ciebie ludzie. Nie przydasz się w wsi — przydasz się w mieście. Wiem coś o tym.

I tak chłopak dostał pracę w Spółdzielni Inwalidów. Przeszedł szkolenie i bez trudu wykonywał swoją normę. Teraz, kiedy nieźle zarabia, liczy się bardziej w rodzinie. Przestał chodzić o kula, bo spółdzielnia sprawiła mu protezę, jest porządnie ubrany, bodaj niedługo czeka go ślub.

*

Historii z podobnym happy endem Wincenty Trzecieński zna dużo. W Spółdzielni Inwalidów „Przyjaźni” w Słupcy pracuje prawie od jej powstania, czyli przeszło

W hali tłoczysz termoutwardzalnych cała produkcja jest autolamalizowana. Wystarczy nacisnąć guzik...

Fot. — K. Przychodźki

20 lat, obecnie jest jej wiceprezesem. Ile ludzi się przez nią przewinęło w ciągu tego czasu, jaki wpływ wywarła spółdzielnia na kształtowanie się ich losów, na ich powrót do społeczeństwa, na pozbycie się kompleksów?

Kiedy w roku 1951 grupa ludzi powoływała spółdzielnię zmierzano do stworzenia warunków pracy inwalidom wojennym. Chociaż nie w pełni sprawni fizycznie, mogli oni przecież być użyteczni i — od powiednio do możliwości — pracą poprawiać swój byt. Pod wspólnym szyldem robiono wszystko, co mogło się przydać: zajmowano się po trosze szewstwem, szyciem bielizny pościelowej, rozlewaniem piwa, produkcją wód gazowanych, stolarką. Nie było to na pewno model spółdzielni z przyszłością. Trzeba było się zdecydować na jakiś określony rodzaj produkcji czy usług.

W 1957 roku postanowiono, że będzie to branża chemiczna.

Bez taryfy ulgowej

W hali produkcyjnej, która właśnie przechodzi doroczną „kosmetykę”, stoją rzędy wielkich, metalowych szaf z wmontowanymi tablicami, zegarami, guzikami. Stojący przy nich ludzie, sypią do wnętrza raz białe proszki, raz dziwne duże taletki; naciskają na guzik. Na tablicy światła z zielonych zmieniają się na czerwone, później znowu na zielone. Po chwili z czeluści szaf wysuwa się odpowiednio uformowana bryła z masy plastycznej.

— To podstawa naszej produkcji, elementy do aparatów elektrycznych — objaśnia mnie Tadeusz Nowakowski. Wytwarzamy te elementy w ramach kooperacji z kółką Fabryki Maszyn i Aparatów oraz „Tonsilem” we Wrześni.

W innej hali stoją wiertarki. Także dla jednorękich. Tak są skonstruowane, że inwalida może na nich normalnie pracować. Spółdzielnia zatrudnia 600 osób, w tym 150 chłupników. Ustawowe 75 procent stanowią inwalidzi. Na razie wzrostu zatrudnienia się nie przewiduje, nie ma bowiem ani w powiecie słupskim, ani w konińskim, wrzesińskim czy kolskim, gdzie przeprowadzano rekrutację i z którymi jest dogód na komunikację, osób fizycznie poszkodowanych i poszukiujących pracy. Rehabilitacja za wodą objęta szerokie kregi

ludzi z urazami powypadkowymi lub po chorobie Heinego-Mediny. Inwalidzi wojenni wchodzi w wiek emerytalny. Większość zatrudnionych to ludzie młodzi, którym spółdzielnia stworzyła szanse normalnego, samodzielnego życia.

Gdyby udało się wybudować hotel robotniczy, wówczas można by zatrudnić w Słupcy również inwalidów, którzy nie mogą znaleźć pracy w pobliżu swego miejsca zamieszkania.

Słyszę sporo nazwisk pracowników, którzy mimo kalectwa doskonale sobie radzą na swoich stanowiskach. Jest ich tak wiele, że nie sposób wszystkich zapamiętać. Zdołałam zanotować, że np. Agnieszka Szalkowska pracuje jak maszyna, że nie daje się zdysansować młodym Walentym Romańskim czy Wincentym Kwitowskim, a Józef Jaszczak z Kawnic, inwalida bez nóg, wykonujący prace chałupniczo, jest znany z sumienności i punktualności w wykonywaniu zleceń.

Nie wszystko wymierne

Tadeusz Nowakowski objął kierownictwo spółdzielni i został prezesem zarządu przed 8 laty. Przedtem był pedagogiem w Liceum Ekonomicznym w Słupcy. Nic dziwnego więc, że znajduje z młodzieżą wspólny język, wie czego jej potrzeba i czego można od niej wymagać. I chyba tej harmonii współpracy można zawdzięczać w dużej mierze osiągnięcia „Przyjaźni”, która jest drugim (po „Mostostalu”) co do wielkości produkcji i zatrudnienia za kładem przemysłowym Słupcy.

Wartość ubiegłorocznej produkcji przez wszystkie podległe oddziały: tłoczysz termoutwardzalnych, nawijania cewek, drzewny i opakowań z folii wyniosła 67 milionów złotych i była o 18 procent większa niż planowano. Udział w „Banku 20 miliardów” 3-krotnie przekroczył początkowe deklaracje. Zadania na rok bieżący są znacznie większe. Inwalidzi także mają swój niemały udział w wielkopolskim przyspieszeniu.

Ale przecież osiągnięcia tego zakładu mierzy się nie tylko wartością produkcji. Sukcesów związanych z rehabilitacją i adaptacją zawodową i zwykłą ludzką radością nie przelicza się na złotówki.

Dla zdrowia

Dopiero 3 lata temu spółdzielnia dorobiła się własnej siedziby. Do tego czasu pracowała w lokalach odnajmowanych. Można było zatem ostatnio poprawić warunki socjalne, utworzyć szatnię, śniadalnię, pomieszczenia higieniczno-sanitarne. Powstały także przychodnia lekarska, gabinet dentystyczny, zabiegowy.

W nowych warunkach 10 minut w czasie pracy przeznaczają na gimnastykę rekreacyjną, prowadzoną pod kierunkiem instruktora wychowania fizycznego i myśli się o gimnastyce leczniczej dla osób z upośledzonymi narządami ruchu. A że w efekcie starają się o zatrudnienie i stają się sprawniejsi, świadczy nie tylko wyniki produkcji, ale także liczne dyplomy, zdobywane w dyscyplinach sportowych.

— Lubie moja pracę — mówi prezes Nowakowski. — To duża satysfakcja pomóc ludziom zapomnieć o ich ułomności, uczynić ich w pełni użytecznymi, stworzyć im cel życia. Nie rejestrowali się w wydzielonych zatrudnienia, bo nie wierzyli we własne siły. Wiedzieli natomiast, że w gospodarstwach są ciężarem. Wysuwa ich opiekunowie społeczni i wydziały zdrowia. Czasem o tym jeszcze opowiadają, wspominają, częściej jednak snują plany na przyszłość: mieszkaniowe i matrymonialne. Każdy, kto wyraził chęć zamieszkania się do spółdzielni mieszkaniowej, otrzymał od zarządu dotację lub pożyczkę. Natomiast zarząd zaczął się już bez pomocy spółdzielni...

ZOFIA DOHNKE

Ludzie, postawy, czyny

KANDYDACY NA „WIELKOPOLAN ROKU 1972”

Ogłaszamy trzeci już plebiscyt na Wielkopolan roku. Tym razem na apel o zgłaszanie kandydatur do tytułu „Wielkopolan roku 1972” napłynęło ponad 50 listów. Zakłady pracy, instytucje, organizacje społeczne oraz czytelnicy poznańskiej prasy, radioludzie i telewizorzy zgłosili w nich ogółem 38 osób, godnych — ich zdaniem — tego honorowego wyróżnienia.

Komisja plebiscytowa złożona z przedstawicieli organizatorów plebiscytu: Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych, Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, redakcji dzienników poznańskich, czasopism zakładowych i regionalnych, Rozgłośni Polskiego Radia, Telewizji Poznańskiej i zarządów wojewódzkich ZMS i ZMW wybrała — zgodnie z regulaminem — 10 osób, spośród 38 ogółem zgłoszonych, umieszczając je na liście kandydatów do tytułu „Wielkopolan roku 1972”. Są to najbardziej zasłużeni reprezentanci różnych zawodów i środowisk, ludzie, którzy zarówno pracą zawodową, jak i aktywnością społeczną zyskali sobie ogólne uznanie.

Wymienionych tutaj kandydatów na „Wielkopolan roku 1972” „Głos” przedstawi wkrótce szerzej. Wszystkie ważne wypełnione kopony oraz listy i pocztówki nadesłane na plebiscyt wezmą udział w losowaniu licznych cennych nagród rzeczowych. Ogłoszenie wyników plebiscytu nastąpi w dniach obchodów 80 rocznicy wyzwolenia Poznania.

A oto lista kandydatów na „Wielkopolan roku 1972” wraz z krótkim uzasadnieniem:

JAN BAIER — mgr inżynier, dyrektor Kombnatu PGR w Manieczkach, pow. Srem.

Od 12 lat kieruje pierwszym w Polsce wielozakładowym kombinatem Państwowych Gospodarstw Rolnych. Wdrażając osiągnięcia nauki do praktyki, przy równoczesnym stosowaniu nowoczesnych form organizacji pracy, umiejętnie kierując kolektywem współpracowników, dyr. Baier nie tylko przeobraził kombinat we wzorową fabrykę chleba, mięsa i mleka, co roku szczycząc się największymi urodzajami, lecz stworzył również w kombinacie podstawy do wypra-

cowania nowoczesnych technologii tuczu (bydła, trzody i drobiu), racjonalnego wykorzystania gleb, kompleksowego zmechanizowania robót rolnych i hodowlanych.

LEON CHOJNACKI — inspektor szkolny Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kościanie.

Jego dziełem jest utworzenie w Kościańskim sieci szkół zbiorczych, zapewniających wiejskim dzieciom wyższe efekty dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze. Pomysł polega na tym, że dzieci przewozi się autobusami do

szkół wysoko zorganizowanych, w których uczą wielu pedagogów, mających do dyspozycji odpowiednie pomoce naukowe. Młodzieży zapewnia się jednocześnie wyżywienie, wypocinek, rozrywkę, ochronę i opiekę. Inspektor Chojnacki wraz z zespołem pedagogów opracował model szkoły gminnej i jej powiązań ze szkołami filialnymi. Innowacje te upowszechniane są w całym kraju.

BOLESŁAW HADRYAN — kierownik kina ruchomego nr 16 przy kinie powiatowym „Przedwiośnie” w Krotoszynie.

Rodowity krotoszyński przez 25 lat prowadził wędrowną cię, jeżdżąc z aparaturą kinową po całym powiecie. Wychował zespół współpracowników, który z okazji „Roku Filmu” potrafił obsłużyć w miesiącu aż 50 miejscowości, dając po kilka seansów dziennie. Jego zasługą jest upowszechnianie filmu w szkołach, świetlicach i klubach wiejskich, stałe pozyskiwanie nowych widzów, m. in. w wyniku organizowania licznych spotkań z aktorami filmowymi, odczytów i pogadanek o filmie.

ANTONINA KAWECKA — solistka Państwowej Opery im.

Stanisława Moniuszki w Poznaniu.

40 partii operowych i kilkadziesiąt pieśni ma w swym repertuarze poznańska śpiewaczka operowa i ostatnio pedagog poznańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej. Ze sto licą Wielkopolski związana jest od 1947 roku występami w Operze. Prezentowała swój kunszt wokalny w wielu miastach Polski oraz w Związku Radzieckim, Bułgarii, Rumunii, Chinach, Stanach Zjednoczonych, Włoszech, Jugosławii, Berlinie Zachodnim. Swymi sukcesami rozstawiła poznańską kulturę daleko poza granicami kraju.

CZESŁAW KRAJEWSKI — spawacz w Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemianniczego w Luboniu koło Poznania.

O tym, że doskonale opanował swój fach, że sumiennie wykonuje swoje obowiązki zawodowe i jest wzorowym członkiem partii — otoczenie Czesława Krajewskiego wiedziało od dawna. W lubońskim przedsiębiorstwie pracuje bowiem już 26 lat. Natomiast jego bohaterstwo ujawniło się w czasie katastrofy w Oddziale Dekstryniarni w lutym ub. roku, gdy z płonących zabudowań wyratował z

narażeniem własnego życia dwie współtowarzyszki pracy — Stanisławę Ratajczak i Marię Paluch.

BOGUMIŁ KRYGOWSKI — profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

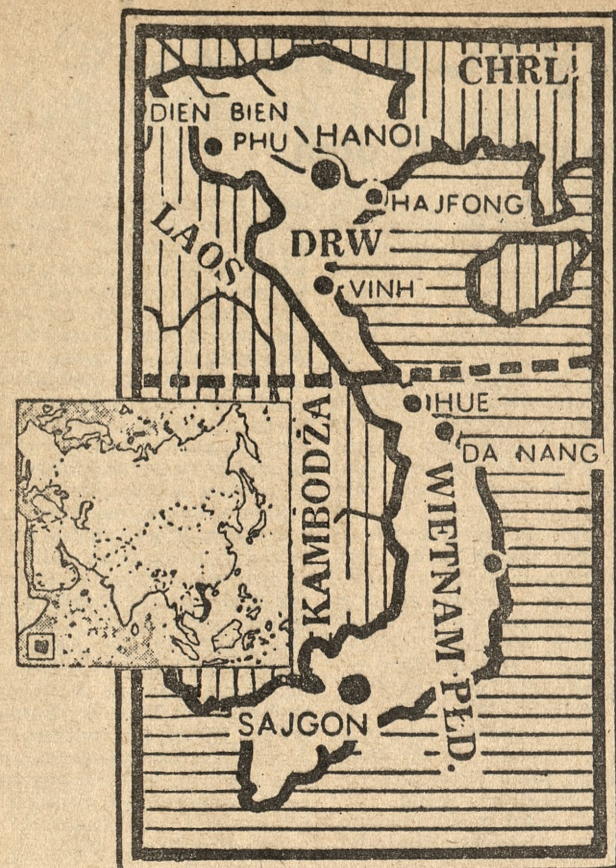
Wybitny geograf i pedagog, od przeszło 40 lat związany z Poznaniem, legitymujący się dużym wkładem w rozwój takich nauk, jak: geografia, geologia, geomorfologia, hydrogeologia, sedimentologia i kartografia. Jego dorobek naukowy to 267 prac. Szczególną uwagę zwraca na problemy i zjawiska występujące w naszym regionie. Wyniki jego badań są nieodzowne dla rozwiązywania tak istotnych zagadnień jak np. racjonalne wykorzystywanie zasobów mineralnych, podnoszenie kultury rolniej, zaspokajanie potrzeb regionu w wodę, ochrona naturalnego środowiska człowieka, rozwój leśnictwa.

GERARD LABUDA — profesor, prezes Prezydium Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu.

Należy do najwybitniejszych polskich historyków o rozgłosie międzynarodowym. Tę pozycję zawdzięcza nie-

Dokończenie na str. 5

ZWYCIĘSTWO NIEUGIĘTEGO NARODU



W ciągu długich i tragicznych lat agresji amerykańskiej w Wietnamie społeczeństwo polskie okazywało nie tylko żywe zainteresowanie dla wydarzeń na Półwyspie Indochińskim. W miarę możliwości przychodziliśmy też z pomocą zaatakowanym narodom. Pomoc naszą wyrażała się w różnych postaciach. Była nią także nasza solidarność z narodem, w którego walce znajdowaliśmy wiele wspólnego z naszymi najpiękniejszymi tradycjami.

Większość Polaków wszakże przyszła na świat wówczas, kiedy krwawił już Wietnam. Stąd też w dniach nadziei na trwały pokój w Wietnamie, zamieszczamy historyczny przegląd trzydziestoletniego dramatu.

Wprawdzie w lipcu 1954 r. rząd USA oświadczył „że powstrzymać się będzie od groźby i użycia siły” dla zakończenia postanowień genewskich 16 państw w sprawie Wietnamu, ale nie złożył swego podpisu pod Układami Genewskimi.

USA już zresztą od 1949 r. — kiedy ujawniło się fiasko francuskich prób rekolonizacji Wietnamu — nadawały walce przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu rangę „krucjaty przeciwko komunizmowi”. Od 1950 r. zwiększały też systematycznie poparcie dla interwencji francuskiej. A kiedy kolonializm okazał się bankrutem, w Waszyngtonie postanowiono zastąpić go własnym neokolonializmem.

Jeszcze też przed Konferencją Genewską, 7 lipca 1954 r., rezydujący pod osłoną bagietów francuskich japoński „cesarz” Bao Dai został „zachęcony” do mianowania „premierem” przybyłego właśnie z USA agenta CIA pochodzenia wietnamskiego — Ngo Dinh Diema.

W dwa miesiące później — 8 września 1954 r. — USA utworzyły Pakt Azji Południowo-Wschodniej (SEATO), który proklamował „wojskową opiekę” nad Laossem, Kambodżą oraz Wietnamiem Południowym.

Wym. W ślad za tym — 22 lutego 1955 r. — na polecenie prezydenta Dwighta Eisenhowera, Amerykańska Misja Wojskowa przejęła od Francuzów szkolenie jednostek cesarskich. Zaś pod osłoną ekspertów amerykańskich, Diem już latem dokonał zamachu stanu, zainscenizował plebiscyt, którego uczestnicy mieli do wyboru tylko monarchię Bao Dai lub republikę z Diemem jako prezydentem. 26 października 1954 r. marionetkowy prezydent Diem oświadczył, że nie zgodzi się na przeprowadzenie wyborów, gdyż nie podpisał Układów Genewskich.



Z walk sił wyzwolczych Wietnamu Południowego na Półwyspie Centralnym. [Zdjęcie z grudnia 1972 r.]
Fot. — CAP

Najtrudniejsza z wojen

26 listopada 1956 r. rząd DRV zwraca się do współprzewodniczących Konferencji Genewskiej (Anglii i ZSRR) z prośbą o zwolnienie, w związku z systematycznym gwałceniem Układów Genewskich, nowej konferencji. Londyn i Waszyngton odmawiają zgody.

18 lipca 1957 r. premier DRV — Phan Van Dong proponuje administracji sajsjońskiej zwolnienie narady przedstawicieli obu części Wietnamu w celu przedyskutowania kwestii wyborów, zjednoczenia kraju i innych.

Tymczasem Diem forsowaniem polityki rozbijania jedności Wietnamu, sprzeciwianiem się reformom i restaurowaniem latyfundiów obszarowych (którymi obdarza antykomunistycznych emigrantów z północy) — zraża sobie nawet burżuazję południowowietnamską.

Coraz bardziej masowy staje się też wyzwolczy ruch zbrojny przeciwko reżimowi. 20 grudnia 1960 r. ukończył się Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego, organizacji jednoczącej wszystkie siły patriotyczne, walczące o przeprowadzenie reform demokratycznych w Południowym Wietnamie oraz stopniowe, pokojowe zjednoczenie obu części kraju.

Jeśli też według oceny eksperta amerykańskiej służby zagranicznej, Douglasa Pike, już w końcu grudnia 1960 r. Front Wyzwolenia Wietnamu „działał w jakiejś mierze we wszystkich praktycznie rzecz biorąc wsiach kraju”, to od następnego roku stał się jedynym ośrodkiem władzy, cieszącym się autorytetem i poparciem mas pracujących Wietnamu.

Nowy prezydent USA — John Kennedy, zaniepokojony

bezsilnością reżimu Diema posłał w 1961 roku na inspekcję do Sajgonu swego wojskowego doradcę gen. Maxwella Taylora oraz szefa planowania politycznego Walta Rostowa. Ich orzeczenie: można pokonać rebeliantów(!), zwiększając nieco zaangażowanie wojskowe USA i ucząc reżim współczesnej techniki zwalczania powstań. 8 lutego 1962 roku powstaje w Sajgonie amerykańskie dowództwo pomocy wojskowej, na którego czele staje gen. Paul Harkins. Grupa doradców Diema w sprawach pacyfikacji liczy do końca tego roku 11 tys. osób. W marcu 1963 r. gen. Harkins oświadcza, że reżim Diema „rozporządza wszystkim, co jest potrzebne do zwycięstwa”. Nasilał się coraz bardziej terror pacyfikatorski. Już w końcu 1961 roku przybyły do Wietnamu Południowego dwie kompanie „kawalerii powietrznej” — pierwsze bojowe jednostki amerykańskiej piechoty na śmigłowcach. Jeszcze w 1961 roku poległo podczas działań pacyfikatorskich 11 Amerykanów.

Ale rosnący terror nie poma-gał. 1 listopada 1963 r. na polecenie Waszyngtonu, za wiedzą prezydenta Johna Kennedy'ego, diemowska generałica dokonała zamachu stanu. Diem i jego brat — szef policji Ngo Dinh Nhu zostali zlikwidowani.

Ale żaden z kolejnych ośmiu mianowców — także ostatni z łaski Waszyngtonu „prezydent” sajsjoński Nguyen Van Thieu, nie okazał się lepszym nabytkiem. Toteż w coraz większym

stopniu Amerykanie musieli utrzymywać neokolonialny reżim głównymi siłami swej potęgi.

Jeszcze w październiku 1963 r., nim Biały Dom skazał na likwidację Diema, minister obrony Mc Namara i gen. Taylor uważali, że w Wietnamie Południowym „zadania wojskowe USA będzie można wypełnić przed końcem 1965 roku”. Kiedy jednak w zaledwie trzy tygodnie po zastrzeleniu Diema, został zamordowany w Dallas John Kennedy, a prezydentura w spadku przypadła „chłopcu z Dallas” — Lyndonowi Johnsonowi, gen. Harkins przepowiadał, że „od zwycięstwa dzieli nas już tylko miesiąc”.

Rzeczywiście — w osiem miesięcy później, 2 sierpnia 1964 r., Stany Zjednoczone oficjalnie już, choć bez wypowiedzenia wojny, włączyły się do ujarzmienia i podporządkowania swemu dyktatorowi całego Wietnamu. Jako pretekst Johnson wykorzystał dowiedzione kłamstwo o rzekomym ostrzelaniu w Zatoce Tonkińskiej dwóch amerykańskich okrętów wojennych.

W tej fazie wojny, która trwała od sierpnia 1964 roku do 27 stycznia 1973 roku, Stany Zjednoczone zaangażowały do totalnej rozprawy z narodem, który nie uległ ich przemocy, główne siły swej konwencjonalnej potęgi. Wykorzystały wiele sprzecznych z postanowieniami międzynarodowymi sposobów i środków prowadzenia wojny: niektóre nowatorskie, inne podobnie jak Trzecia Rzesza, a wreszcie i takie, których nie odważył się stosować nawet Hitler.

USA wydatkowały na tę wojnę (tylko jej prowadzenie!) 141 mln dolarów, a więc po 4 tysiące dolarów na głowę każdego z żyjących przed tą wojną Wietnamczyków.

Rezultatem jest 1,8 mln poległych i rannych żołnierzy obu stron oraz 1,1 mln zamordowanych i 3,2 mln zabitych i rannych cywili. 11 milionów Wietnamczyków zostało wypędzonych z uprzednich miejsc zamieszkania akcjami policyjnymi, ostrzeliwaniem „stref” „wolnego ognia”, deportacjami do wsi wieziennych.

Mimo bezwzględnej wykorzystywania potencjału imperialistycznej superpotęgi, Stany Zjednoczone w czasie całej tej wojny nie odniosły ani jednego sukcesu operacyjnego.

Dwukrotnie zaś wojska amerykańskie okazały się pobite na lądzie.

Stany Zjednoczone — ponieważ nawet szereg zniszczeń nie zdołały osiągnąć planowanych celów terrorystycznych — przegrywały też kolejno wszystkie etapy eskalacji wojny powietrznej.

„To nie tylko — pisze paryski, mieszczański „Monde Diplomatique” — fiasko zastosowanej przez USA brutalnej siły, to fiasko całego systemu myślenia: Waszyngton nie potrafił zrozumieć, że patriotyzm Wietnamczyków, zrosnięty z ideologią przyjętą przez naród, skupia energię w jedną pięść, żywi męstwo obrońców, natomiast wiedzie dyplomację Wietnamu przez wszelkie przeszkody.

Obroniona niepodległość

Historia państwowości wietnamskiej liczy kilka tysięcy lat. W 939 r. po tysiącletnim zaborze chińskim, Wietnam odzyskał niepodległość i do połowy XIX wieku był najsilniejszym państwem na Półwyspie Indochińskim.

W 1887 r. po czterdziestoletnich walkach, Francuzi podbili Wietnam i wcielili do kolonialnej Unii Indochin. We wrześniu 1940 roku, po podboju Francji przez Hitlera, Japonia narzuciła francuskim kolonizatorom swoją „opiekę”.

W wyniku rozpoczętej jeszcze na przełomie lat 1940-41 walki wywołał przeciwko kolonizatorom francuskim i japońskim powstało wolne państwo wietnamskie-Demokratyczna Republika Wietnamu, proklamowana przez Ho Chi Minha 2 września 1945 r. i uznana wkrótce przez Francuzów.

IV Republika nie zrezygnowała jednak z rekolonizacji kraju. Atak wojsk francuskich na Hanoi 19 grudnia 1946 r. zapoczątkował nową, niemal ośmioletnią wojnę o niepodległość.

8 maja 1954 r. resztki 16-tysięcznego garnizonu francuskie

go obleżonego w twierdzy Dien Bien Phu kapitulowały przed Wietnamską Armią Ludową. Po tej klęsce rząd francuski — jakkolwiek sprzeciwiał się temu Stany Zjednoczone gotujące już własną interwencję w Wietnamie — poczuł się zmuszony do zawarcia zawieszenia broni i wyrażenia zgody na uregulowanie problemu Indochin przez zwołaną do Genewy (21 lipca 1954 r.) konferencję międzynarodową.

Układy Genewskie przewidywały:

przywrocenie pokoju w Indochinach i przegrupowanie wojsk wietnamskich na północ a francuskich na południe od tymczasowej linii demarkacyjnej wyznaczonej wzdłuż 17 równoleżnika, przeprowadzenie najdalej w ciągu dwóch lat ogólnowietnamskich wyborów i zjednoczenie Wietnamu; zakaz wprowadzania obcych wojsk, broni i amunicji oraz budowy baz wojskowych w Indochinach; powołanie Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontro-

li z udziałem Indii, Kanady i Polski. Uczestnicy konferencji zobowiązali się do poszanowania suwerenności i integralności państw indochińskich i nieingerencji w ich sprawy wewnętrzne.



Dzieci z Hanoi — najmłodsi zwycięzcy nad terrorem USA.
Fot. — Archiwum

Chronologia lat 1964-1973

▲ 2-4. VIII. 1964. Tzw. incydent tonkiński posłużył prezydentowi USA Johnsonowi jako pretekst do zaangażowania głównych sił USA w Wietnamie oraz rozpoczęcia akcji militarnych przeciwko DRV.

▲ Luty 1965. Johnson wydaje rozkaz systematycznych nalotów bombowych na DRV.

▲ 8. IV. 1965. Rząd DRV ogłasza 4-punktowy program pokojowy w oparciu o Układy Genewskie, przewidujący niepodległość i jedność Wietnamu.

▲ 29-30. VI. 1966. Pierwsze bombardowania Hanoi i Hajfongu.

▲ 30. I. 1968. Rozpoczyna się wielka operacja zbrojna Armii Wyzwolenia Narodowego — ofensywa Tet. Wojska patriotyczne atakują wszystkie większe miasta, przejściowo zajmują Hue.

▲ 31. X. 1968. Johnson zapowiada oświadczenie, że nie będzie ponownie kandydować, ograniczając zasięg nalotów na DRV i zgłaszając tożsamość do rokowań.

▲ 13. V. 1968. Początek rozmów w Paryżu między przedstawicielami DRV i USA.

▲ 31. X. 1968. Johnson zapowiada całkowite zaprzestanie bombardowań DRV i proponuje włączenie do rozmów paryskich przedstawieli Sajgonu i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Północy.

▲ 18. I. 1969. Pierwsze posiedzenie 4-stronnej konferencji w sprawie Wietnamu.

▲ 8. V. 1969. Delegacja NFW na konferencję paryską ogłasza 10-punktowy plan globalnego uregulowania konfliktu, obejmujący wezwanie do zaprzestania działań militarnych i politycznych.

▲ 14. V. 1969. Opublikowanie 8-punktowych propozycji USA w

sprawie Wietnamu. W zasadniczych kwestiach — zwłaszcza wycofania obcych wojsk i politycznej przyszłości Wietnamu Północy — są one całkowicie rozbieżne z planem NFW.

▲ 6-8. VI. 1969. Kongres Sojuszu Sił Narodowych, Demokratycznych i Pokojowych podejmuje decyzję o utworzeniu na terenach wyzwolonych Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego (TRR).

▲ 3. XI. 1969. Radiowe i telewizyjne przemówienie prezydenta Nixona na temat zasad realizowanego od marca programu „wietnamizacji”, przewidującego stopniowe wycofywanie wojsk amerykańskich (liczących 541 tys. ludzi) z Wietnamu Północy i zastępowanie ich siłami bojowymi wojskami sajsjońskimi.

▲ 17. IX. 1970. Delegacja TRR na konferencję paryską przedstawia nowy 8-punktowy program pokojowy.

▲ 1. VII. 1971. Na 119 posiedzeniu konferencji paryskiej delegacja TRR przedstawia 7-punktowy plan pokojowego rozwiązania konfliktu wietnamskiego. Głównym nowym elementem planu jest powołanie wycofywania wojsk amerykańskich z jednoczesnym uwolnieniem jeńców.

▲ 17. XI. 1971. Po 12 spotkaniach między przedstawicielami USA i DRV w Paryżu, pufne rozmowy zostają zawieszono.

▲ 25 stycznia 1972. Nixon ogłasza nowy 8-punktowy plan w sprawie Wietnamu i jednostronnie uchwala treść poufnych rozmów z DRV.

▲ Marzec 1972. Południowowietnamskie siły wyzwolczyce przystępują do nowej wielkiej ofensywy. W maju zdobywają stolicę prowincji Quang Tri.

▲ 8. V. 1972. Nixon wydaje rozkaz zaminowania Hajfongu i innych portów. Bomby spadają na Hanoi i Hajfong.

▲ 13. VII. 1972. Wznowienie konferencji paryskiej po przerwie 2-miesięcznej przerwie, spowodowanej amerykańsko-sajsońską odmową rokowań.

▲ 8. X. 1972. Wznowienie poufnych rozmów między Kissingerem i specjalnym doradcą delegata DRV na konferencję paryską — Le Duc Tho. Strona wietnamska przedstawia projekt „Układu w

sprawie zaprzestania wojny i przywrócenia pokoju w Wietnamie”.

▲ 17-22. X. 1972. Ostateczne uzgodnienie tekstu porozumienia między DRV i USA.

▲ 26. XI. 1972. W Hanoi ogłoszone zostają warunki porozumienia. W Paryżu szefowie delegacji DRV i TRR wywołują Stany Zjednoczone do podpisania układu 31 października.

▲ 31. X. 1972. Rzecznik Białego Domu stwierdza, że USA nie podpiszą porozumienia, gdyż zachodzi konieczność dodatkowych spotkań dla usunięcia pewnych niejasności.

▲ 20. XI. 1972. W Paryżu wznowione zostają spotkania między Kissingerem i Le Duc Tho.

Oto główne postanowienia tego porozumienia pokojowego:

28 I 73 o godz. 1 następuje w Wietnamie Południowym zawieszenie broni. O tej samej godzinie USA wstrzymują wszelkie operacje wojskowe przeciwko DRV i przystępują do rozmieniania portów i wód terytorialnych Wietnamu Północnego.

Zbierze się w Sajgonie Międzynarodowa Komisja Kontroli i Nadzoru, składająca się z przedstawicieli Polski, Węgier, Kanady i Indonezji.

W ciągu 60 dni USA wycofają z Wietnamu Południowego wszystkie swe wojska i personel wojskowy oraz zlikwidują tam swe bazy wojskowe.

W ciągu tego samego okresu strona wietnamska uwolni wszystkich jeńców amerykańskich.

Siły zbrojne obu stron południowowietnamskich (tj. TRR oraz administracji sajsjońskiej) pozostaną na miejscu. Dwustronna wspólna komisja wojskowa ustali obszary kontrolowane przez każdą ze stron.

Obie strony południowowietnamskie powołają Radę Pojednania i Zgody Narodowej, która zorganizuje wybory powszechne. Wybory te zostaną przeprowadzone pod kontrolą międzynarodową.

Stany Zjednoczone zobowiązują się respektować jedność i integralność terytorialną Wietnamu. Wojskowa linia demarkacyjna oddzielająca północ i południe Wietnamu wzdłuż 17 równoleżnika jest linią tymczasową.

Obce kraje położą kres wszelkiej działalności wojskowej w Kambodży i w Laosie i wycofają stamtąd swe wojska, jak również personel wojskowy, uzbrojenie i amunicję.

SAMOSAD

2 września 1972 roku w Chomicach pod Poznaniem Leszek P. został niesłusznie posądzony o kradzież kur. Nad rzekomym złodziejem odbył się samosąd. Zakończył się śmiercią 19-letniego Leszka P. Młody człowiek padł ofiarą zbiorowej bezmyślności, bezprawia, pijanistwa i znieczulicy.

2 września ubr. tuż przed północą uczestnikami zabawy tanecznej na boisku szkolnym w Chomicach byli mieszkańcy Chomic i Konarzewa oraz Poznania: Leszek P. z kolegami. Mimo późnej pory wśród bawiących kręciły się dzieci. Jeden z chłopców 10-letni — zbierał butelki po wódce. Po opuszczeniu zabawy zauważył on w pobliżu swojego domu Leszka P. i jego kolegów. Stawali tam motocykl odebrany kilka minut wcześniej grupie wyrostków, która pod nieobecność właściciela pojazdu pchała go w niewiadomym kierunku. Leszek i jego koledzy w trakcie ochrony cudzego mienia zostali wzięci za złodziei.

— Po powrocie z zabawy koło naszego plotu zobaczyłem dwóch mężczyzn — powiedział przed Sądem 10-letni. — Pomyślałem, że oni biorą kury. Pobiegłem więc na zabawę i powiedziałem mamie, że u nas kradną...

Wiedząc szybko, obiegła uczestników zabawy i została przez nich bezkrytycznie przyjęta za pewnik. Wielu rzuciło się ratować nie zagrożony dobytek Stanisława Grabia. Pobiegł i on, ale przedtem zwrócił się do znacznie młodszego od siebie kuzyna — Lecha Sobasńskiego: — Leć pierwszy i przytrzymaj złodzieja.

— Kiedy dobiegłem w pobliże mojego domu — mówił na rozprawie osk. Stanisław Grabia — był tam oskarżony Lech Sobasński, który trzymał za rękę Leszka P., chwycił go za kłapy marynarki i spytalem, czy był „na kurach”. Nie dał wyraźnej odpowiedzi. Wiad było zresztą, że jest pijany. Przywołałem 10-letniego syna. Powiedział, że Leszek P. jest tym mężczyzną, który był w moich zabudowaniach. Uderzyłem Leszka P. w twarz i w klatkę piersiową...

Do samosądu włączyli się inni uczestnicy zabawy. Jeden z nich, brat Lecha Sobasńskiego — Tadeusz, oświadczył przed Sądem:

— Kiedy przybiegłem na miejsce, w którym zginął Leszek P. zauważyłem, że trzy

mają go za rękę Grabia i Lech Sobasński. Wokół nich stali ludzie. Było ich około czterdziestu. Padło pytanie Grabi: — Czy to ten, który kradł kury? — i twierdząca odpowiedź dziecka. Słyszając, że złapany jest złodziejem, wzięłem od jednego z uczestników zabawy parasol. Jego rękojeścią uderzyłem Leszka P. w głowę lub w ramię. Uderzałem w złodzieja...

Jedni bili, drudzy przypatrywali się temu. Być może w tej fazie zajścia jedynie świadek Marianna A. zdobyła się na ludzki odruch. Wynika to z jej zeznania: — Krzyczałam, nie kopcie go, kiedy Leszek P. jeszcze stał (podkr. red.). Ale świadek Irena A. zeznała inaczej: Marianna A. zaczęła krzyżeć, że nie mają go bić, bo już leży (podkr. red.).

Po uderzeniu Tadeusza Sobasńskiego Leszek P. jeszcze stał. Błagał: Zostawcie mnie w spokoju, jestem niewinny, puście mnie, nie bijcie.

Nie odnosiło to skutku, próbował wyrwać się przesładowcom, ogarniętym żądzą od wetu za urojona krzywdę. Próba udała się tylko częściowo: Grabia puścił Leszka P., jednak Lech Sobasński trzymał go nadal i krzyknął: — Czego się rzucasz! — potem L. Sobasński wyjął z kieszeni scyzoryk i za dał nim cios w podbrzusze Leszkowi P. Chłopak upadł. Grabia szturchnął go nogą mówiąc: — Co się wygłupiasz, wstawaj!

Świadek Paweł G. — jeden z kolegów Leszka, zeznał: — Kiedy nadbiegłem, Leszek leżał na ziemi. Jakaś kobieta chwyciła go za włosy i pytała małego chłopca: Czy to ten, który był „na kurach”? — Zobaczyłem krew i zacząłem rozpłykać ludzi. Wówczas zaczęli się rozchodzić...

Koledzy Leszka P. zatrzymali przejeżdżającego szosa samochód. Kierowca zgodził się w końcu na wieść Leszka do szpitala w Poznaniu. Tutaj lekarz stwierdził zgon ofiary samosądu. Tymczasem jego uczestnicy wrócili na zabawę.

Po zabraniu Leszka P. do kościoła, gdzie po wódce — powiedział Sądowi Grabia.

Alkohol osłabił hamulce moralne oskarżonych, wywołali natomiast ich pierwotne instynkty. O tym jak silnie były one zakorzenione świadczy złożone na rozprawie wyjaśnienia T. Sobasńskiego i S. Grabi. Z ich słów wynika bowiem, że bicie tego, który ukradł lub usiłował ukraść cudze mienie stanowi niejako naturalną reakcję właściciela owego mienia. — Ude-

rzałem w złodzieja — powiedział usprawiedliwiająco T. Sobasński, wyrażając w ten sposób pogląd, że będąc prześladowanym o szkodzić poniesionej przez krewnika (to jest Grabię) miał moralne prawo do samosądu nad sprawcą tej szkody (!) Trudno o bardziej wymowny przykład niedostatecznego poziomu kultury prawnej.

Zapewne część obserwatorów tragicznego zajścia podzielała pogląd oskarżonego lub uległa zbiorowej psychozie bezkrytycyzmu i nienawiści. Inni bali się interweniować. W rezultacie nikt nie zaproponował nawet tego, by przekazać Leszka P. — milicji. A przecież byli tacy, którzy zdawali sobie sprawę z powagi sytuacji już w początkowej fazie zajścia.

— Doszedłem do wniosku, że jest to poważna bójka i... wróciłem na zabawę — zeznał świadek Jerzy R.

— Ponieważ na krew nie mogę patrzeć, poszedłem do domu — oto fragment zeznań świadka Przemysław K.

Znalazłszy się wśród ludzi o takich postawach i poddany samosądowi Leszek P. nie miał szans wyjścia cało.

MICHAŁ LUCZAK

P S Sąd Wojewódzki w Poznaniu skazał 21-letniego Lecha Sobasńskiego (z Konarzewa), który nożem śmiertelnie ugodził Leszka P. na 15 lat pozbawienia wolności oraz utratę praw publicznych na 5 lat. 19-letni Tadeusz Sobasński (z Konarzewa) i 42-letni Stanisław Grabia (z Chomic), których uderzenia miały wpływ na śmierć Leszka P., otrzymali jednakowy wymiar kary: rok pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na 3 lata (w tym okresie mają być pod nadzorem zakładów pracy). Za okoliczność łagodzącą Trybunał uznał m. in. niekaralność i do tychczasowy poprawny tryb życia oskarżonych. Wyrok nie jest prawomocny.

POLEKA
Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA

SPOŁECZNO-POLITYCZNA

Marian Biskup, Jerzy Dobrzycki — „Mikołaj Kopernik” — uczone i obywatel”. Interpress, str. 114, zł 15.

„Historia wojskowości polskiej. Wybrane zagadnienia”. MON, str. 871, zł 65.

Bohdan Królikowski — „Laboratoryjny wojny północnej 1700—1706”. seria BKD. MON, str. 162, zł 8.

kom zdolność produkcyjną. Tak było po drugiej wojnie światowej, gdy spalane przez okupanta linotypy zdawały się być na zawsze stracone. Dzięki temu mieszkańcy Poznania jeszcze przed całkowitym wyzwoleniem miasta otrzymali pierwsze wydania „Głosu Wielkopolskiego”. Pracownicy i sumienni, koleżeńscy i uczynni, wychował wielu fachowców. W swoim dorobku racjonalizatorskim ma 10 usprawnień.

ALOJZY ANDRZEJ ŁUCZAK — dyrektor Państwowej Filharmonii w Poznaniu. Od lat związany z życiem kulturalnym Poznania, dał się poznać jako świetny organizator, działacz społeczny i wytrwały popularyzator muzyki. Pod jego kierownictwem Filharmonia Poznańska wszechstronnie zdynamizowała swoją działalność. Szczególną jego zasługą jest pozyskanie dla sal koncertowych tysięcy młodych słuchaczy, zorganizowanych w szkolnych klubach „Pro Sinfonika” i studenckich zespołach „Musica Viva”. Dodajmy do tego opiekę roztaczaną nad młodymi muzykami, udział w pracach Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego.

WŁADYSŁAW NOSZCZAK — starszy sierżant Milicji Obywatelskiej w Gostawicach. Pow. Konin. Milicjantem jest od 11 lat. Szybko przekonał swych przełożonych, że z niełatwych zadań milicjanta umie wywiązać się bardzo dobrze. W jego rejonie (Huta i Walcownia Aluminium w Malinowie) panuje wzorowy spokój i ład. Działa

KUPON PLEBISYTU
NA „WIELKOPOLAN ROKU 1972”

Imię i nazwisko osoby wypełniającej:

Adres:

Jan Baier, mgr inż. dyrektor Kombinatu PGR w Manieczkach.

Leon Chojnacki, inspektor szkolny w Prezydium PRN w Kościanie.

Bolesław Hadryan, kierownik Kina Ruchomego w Krotoszynie.

Antonina Kawecka, solistka operowa, docent PWSM w Poznaniu.

Czesław Krajewski, spawacz w Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu.

Bogumił Krygowski, profesor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.

Gerard Labuda, profesor, prezes Prezydium Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu.

Bronisław Lange, konserwator linotypów w Poznańskich Zakładach Graficznych im. M. Kasprzaka.

Alojzy Andrzej Łuczak, dyrektor Państwowej Filharmonii w Poznaniu.

Władysław Noszczak, starszy sierżant MO w Gostawicach.

Prosimy podkreślić jedno lub więcej nazwisk osób, które zdaniem głosującego godne są tytułów „Wielkopolan roku 1972”. Kupon należy wyciąć i po jego wypełnieniu przesłać do 15 lutego 1973 roku pod adresem:

„Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-959 Poznań

Na kopercie prosimy dopisać: „Wielkopole 1972”. Ważne będą głosy przesłane na kuponach, a także na kartkach pocztowych lub listownie; zawsze należy podać imię i nazwisko głosującego oraz adres.

Jest
konstrukcja
— brak
decyzji

Dokończenie ze str. 1

kiwanego i zaakceptowanego przez rolnictwo agregatu. Tym czasem jednak pojawiają się trudności, których POM nie potrafi przezwyciężyć. Mówi o nich dyrektor Jerzy Sieg.

— Nasze tegoroczne plany za twierdzone przez jednostkę nadzorną, Zjednoczenie Mechanizacji Rolnictwa z Poznania, do tyczą wykonania usług i produkcji wartości 73 mln złotych. Jednak Zjednoczenie zabezpiecza nam swoją pomocą wykonanie planu w granicach 45 mln złotych. Na pozostałe 28 milionów złotych po prostu nie przydzielono nam żadnych „tematów”, a więc również surowców i materiałów na wykonanie ewentualnej produkcji przy czep samobieżających T009.

Równocześnie Ministerstwo Rolnictwa poleciło nam wyprodukować 1 200 sztuk przyczep. Czy jednak bez pomocy — organizacyjnej i materiałowej — ze strony Zjednoczenia będziemy mogli wykonać około 500 sztuk przyczep?...

Nie wspominam tu już o zamówieniach „Agromy” i wielu innych za interesowanych odbiorców. Jest to dla naszej załogi o tyle przykre, że dysponujemy nowoczesnym rozwiązaniem w pełni przez rolników zaakceptowanym, a sprawa „leży” ze względu na trudności organizacyjne, których sami nie możemy przezwyciężyć.

Tyle dyrektor. Nas interesuje, jakie stanowisko w tej sprawie zajmie ostatecznie Zjednoczenie Mechanizacji Rolnictwa?

Kwestia przyczep T009, to już nie tylko sprawa opalenickiego POM, ale całego rolnictwa, czekającego na to nowoczesne i sprawdzone urządzenie. Chodzi o istotny problem mechanizacji prac, związanych z hodowlą, co stało się obecnie naczelnym zadaniem w gospodarce rolnej.

Jak wynika z uzyskanych informacji, na przeszkodzie szybkiemu i masowemu wdrożeniu opalenickich rozwiązań stoi brak decyzji, która rozstrzygnęłaby losy tej potrzebnej produkcji. Bowiem rzecz nie w tym, kto będzie wytwarzał te przyczepy, tylko w tym — ile ich trafi ostatecznie na rynek, kiedy to nastąpi i na ile cena stanie się bodźcem do zakupu. Oczekujemy więc szybkich, merytorycznych postanowień Ministerstwa Rolnictwa i Zjednoczenia Mechanizacji Rolnictwa. (map)

Sport - sport

Wolsztyn

Spartakiady zapoczątkowały sport w gminach

Utworzenie czterech gmin w powiecie wolsztyńskim, zapoczątkuje niewątpliwie nowy etap rozwoju sportu wiejskiego. W połowie lutego br. została powołana gminna komitety kultury fizycznej i turystyki, działające przy wszystkich urzędach gminnych.

O problemach sportu w gminach mówili delegaci na X Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej LZS, która odbędzie się w najbliższą niedzielę 4 lutego w Wolsztynie. 18 lutego zostanie rozegrana powiatowa spartakiada LZS.

Pierwszymi imprezami sportowymi w nowych jednostkach administracyjnych były niedzielne spartakiady gminne. Cieszyły się one dużym powodzeniem młodzieży. Ogółem w mistrzostwach w tenisie stołowym, szachach i podnoszeniu 25 kg odważników startowało przeszło 200 sportowców LZS. W nowej hali sportowej szkoły

podstawowej w Rostarkowie uczestniczyło w spartakiadzie 64 zawodników gminy Rakoniewice. W tenisie stołowym pierwsze miejsce zajął Andrzej Lehman. W szachach zwyciężył Marian Wal-kowiak. W podnoszeniu odważnika najmłodniejszy okazał się Stanisław Patelski (POM).

Najsilniejsi zawodnicy znajdują się w gminie Mochy, gdzie na spartakiadzie Rufin Piter z Kaszczoru podniósł 25 kg odważnik 110 razy. Turniej szachowy wygrał Zygmunt Józefowski z Olejnicy. W tenisie stołowym i miejsce zajął Jacek Michnikowski (Mochy).

Najsprawniej organizacyjnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk Krawczuk (Siedlece). (kh)

Najbardziej efektywnie przebiegała spartakiada gminna w Siedlecu. W finale tenisa stołowego pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Siedlece: Andrzej Nowak. Szachy — Kazimierz Małkowski (Siedlece). W podnoszeniu odważnika zwyciężył Henryk

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Inwalidów Ochrony Mienia i Usług Różnych w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak 2, telefon 674-21 — zatrudni:

KAZDA ILOSC MEZCZYZN i KOBIET na stanowiska strażników — na pełen etat i w niepełnym wymiarze godzin.

Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają: inwalidzi III grupy i osoby w wieku poprodukcyjnym (kobiety po 55 roku życia i mężczyźni po 65 roku życia, nie pobierający renty ani emerytury).

Osobom dojeżdżającym z miejsca zamieszkania do miejsca pracy pociągami z odległości nieprzekraczającej 25 km. będą zwracane koszty dojazdu zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Reflektujący na podjęcie pracy winni zgłaszać się do oddziałów terenowych wg niżej podanych adresów:

I. MIASTO POZNAŃ:

1. Dzielnica Jeżyce — Oddział Terenowy — Poznań 1, ul. Szamarzewskiego 49 (wejście z ulicy Kassusza) — telefon 430-17;
2. Dzielnica Grunwald (Grunwaldzka - Junikowo) — Oddział Terenowy — Poznań 2, ul. Taczanowskiego, barak 1 — telefon 67-20-43; (Głogowska - Górczyn) — Oddział Terenowy — Poznań 1, ul. Taczanowskiego, barak 1 — telefon 67-20-43;
3. Dzielnica Stare Miasto — Oddział Terenowy — Poznań 3, ul. Mostowa 3a — telefon 500-10;
4. Dzielnica Wilda — Oddział Terenowy — Poznań 4, ul. Partyzancka 3a — telefon 317-45;
5. Dzielnica Nowe Miasto (Główna - Os. Warszawskie) — Oddział Terenowy — Poznań 5, ul. Garbary 47 — telefon 585-33; (Rataje - Staroleka) — Oddział Terenowy — Poznań 5, ul. Staroleka 36 — telefon 739-95.

II. ODDZIAŁY POWIATOWE:

1. Poznań - Powiat — Oddział Terenowy Poznań - Powiat w Poznaniu — ul. Garbary 96;
2. Oddział Czarnków — ul. Wroniecka 3 — tel. 769;
3. Oddział Międzybóże — ul. 17 Stycznia 66 — telefon 338;
4. Oddział Szamotuły — ul. Świerczewskiego 21 — telefon 326.

Ponadto Spółdzielnia zatrudni:

1. mężczyzn do obsługi parkingów na terenie m. Poznania — zainteresowani winni zgłaszać się w Oddziale Usług Parkingowych — Poznań, ul. Partyzancka 3a, telefon 338-50;
2. kobiety do obsługi w c. w lokalach gastronomicznych na terenie m. Poznania — zainteresowane winny zgłaszać się w Oddziale Usług Różnych — Poznań, ul. Garbary 47, telefon 585-33.

Spółdzielnia Inwalidów „Zjednoczenie” w Poznaniu, ul. Żeromskiego 13/15 — zatrudni zaraz następujących pracowników:

- ST. REFERENTA TECHNICZNEGO d/s zaopatrzenia technicznego — wykształcenie średnie techniczne plus praktyka;
- REFERENTA EKONOMICZNEGO d/s plac — wykształcenie średnie plus praktyka;
- ST. LABORANTKI — wykształcenie średnie zawodowe (techn. spoż.) + praktyka.

Warunki pracy do omówienia w komórce kadr. pokój 38. 1405-KI

UWAGA!
POZNAŃSKA GRA LICZBOWA „KOZIOŁKI”
organizuje
PODWÓJNE LOSOWANIE 821 GRY
w dniu 4 lutego 1973 r.
na które ufundowała specjalne nagrody:
1 premia w wysokości 100.000,— zł
5 premii po 10.000,— zł
a na pozostałe końcówki banderoli
premie po 5.000,— zł.
Nagrody te przeznacza się na czterocyfrową końcówkę banderoli V-zakładowych kuponów złożonych na podwójne losowanie (banderole za 30,— zł).
Biorąc udział w podwójnej grze „Koziołki” — masz czterokrotną szansę.
Kupon ten bierze udział w losowaniu pierwszym i drugim specjalnych nagród na czterocyfrową końcówkę banderoli oraz w losowaniu nagród za miesiąc luty 1973 r.
1385-KI

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Światłowska 12 — zatrudni następujących pracowników do pracy w Zarządzie Przedsiębiorstwa:

- GŁÓWNEGO ENERGETYKA lub ST. ENERGETYKA — wykształcenie wyższe techniczne, 7 lat praktyki w zawodzie lub średnie techniczne, 8 lat praktyki w zawodzie w budownictwie;
- KIEROWNIKÓW BUDÓW — wykształcenie wyższe lub średnie plus 5 lat praktyki w budownictwie;
- MAJSTROW BUDÓW — uprawnienia mistrzowskie inst.-sanit plus 3 lata praktyki;
- KIEROWNIKA ROBÓT ELEKTRYCZNYCH — wykształcenie wyższe lub średnie plus 7 lat praktyki w budownictwie;
- ST. REF. EKONOMICZNEGO d/s socjalnych — wykształcenie średnie ekonomiczne plus 6 lat praktyki;
- KIEROWNIKA Sam. Sekcji d/s Rozliczeń — ze znajomością rozliczeń materiałowych w budownictwie — wykształcenie wyższe lub średnie plus 5 lat praktyki na stanowisku kierowniczym — samodzielne stanowisko do spraw organizacji — wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawnicze, 6 lat praktyki na stanowisku kierowniczym w przedsiębiorstwie budowlanym ze znajomością organizacji wykonawstwa budowlanego.

Warunki pracy i płacy do omówienia.
Zgłoszenia przyjmuje Sam. Sekcja Kadr — pokój nr 28 — pod adresem przedsiębiorstwa wyżej podanym — telefon 572-71. 1308-KI

Nowo utworzony Zarząd kombinatu przemysłowego Zjednoczone Huty Szkła Opakowaniowego VITROPAK

Poznań, ul. Goryśława 31/37
zatrudni natychmiast pracowników z wyższym i średnim wykształceniem z terenu miasta Poznania i pow. poznańskiego, na następujące stanowiska:

TECHNOLOGÓW SZKŁA
— główny specjalista d/s programowania rozwoju,
— specjalista - technolog d/s topienia,
— specjalista - technolog d/s formowania,
— specjalista - technolog d/s nadzoru produkcji,
— specjalista - technolog d/s planowania inwestycji

MECHANIKÓW
— specjalista — d/s gospodarki remontowej,
— specjalista — d/s przygotowania inwestycji,
— specjalista — d/s wykonawstwa inwestycyjnego.

ELEKTRYKÓW — AUTOMATYKÓW
— specjalista — d/s automatyki przemysłowej,
— specjalista — d/s aparatury pomiarowo-kontrolnej,
— specjalista — d/s wykonawstwa inwestycyjnego.

BUDOWLANYCH
— główny specjalista d/s wykonawstwa inwestycyjnego,
— specjalista d/s wykonawstwa inwestycyjnego.

EKONOMISTÓW
— specjalistów samodzielnych referentów i referentów d/s zbytu i eksportu,
— specjalistów samodzielnych referentów i referentów d/s księgowych i rewizji,
— specjalistów samodzielnych referentów i referentów d/s planowania, zatrudnienia i plac,

— specjalistów samodzielnych referentów i referentów d/s zaopatrzenia i transportu,
— specjalistów samodzielnych referentów i referentów d/s planowania i wykonawstwa inwestycyjnego.

Z WYKSZTAŁCENIEM OGÓLNYM
— kierownika kancelarii,
— samodzielnych, starszych referentów d/s socjalnych i administracji,
— maszynistki,
— telefonistki.

Zgłoszenia przyjmowane są w tymczasowej siedzibie Zjednoczonych Huty Szkła Opakowaniowego — VITROPAK w Poznaniu — Antoninka przy ul. Goryśława 31/37, w godz. 7.30—15.30. 1364-KI

GŁOS WIELKOPOLSKI **AP**
31 I 1973 Nr 26 (8998)



PDT
zaprasza na

»**BIĄŁE TYGODNIE**«

połączone z premiowaną sprzedażą

na II i IV p. od 5 II - 17 II 1973 r.

10.000 zł — NAGRODY — 10.000 zł

1659-KI

Lokale

Studentka, poszukuje pokoju w centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34675g.

Przyjmę na pokój pana. Poznań - Staroleka, Mieczkowska 9 m. l. 34291g

Przyjmę 2 panów na pokój. Poznań, Ostrowska 335. 34292g

Przyjmę na niekrepujący pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34319g.

Kobieta inżynier, poszukuje pokoju jednoosobowego na Grunwaldzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34482g.

Małżeństwo bezdzietne, poszukuje pokoju, najchętniej przy starszej osobie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34485g.

Pokoju na pracownię krajoznawczą w średnim wieku poszukuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34587g.

Pokój z kuchnią samodzielną — korytarz, łazienka, wspólna, parter, jezycie, własne łazienki — zamienię na pokój z kuchnią, samodzielną, może być spółdzielczą. Bardzo korzystne warunki do ośmowienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34589g.

Wrocław! Mieszkanie spółdzielcze, duża komfortowa garsoniera — zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34599g.

Młode małżeństwo, poszukuje pustego pokoju z kuchnią lub używalnością kuchni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34614g.

Student, poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34626g.

Zamienię pokój, kuchnię, 35 m², c. o., ul. Warszawska — na mieszkanie 2-izb. — Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34646g.

Zamienię kawalerkę, ul. Świt — na większą do II ptr., okolica Kasprzaka — Hetmańska. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34648g.

Zamienię 4 pokoje z kuchnią z łazienką, II ptr. — na 3 lub 2 pokoje, w nowym budownictwie, w Poznaniu. Adres wskaże „Prasa”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34654g.

Kupię mieszkanie spółdzielcze M-1 lub kawalerkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34666g.

Zakłady Metalowe Przemysłu Gumowego „STOMIL” w Środzie Wlkp.
POSZUKUJĄ PLACU na ustawienie 2 garaży blaszanych w okolicy Poznań-Jeżyce. 266-K2

UWAGA NOWOŚĆ

FOTOS

W DOMU USŁUG

ulica Czerwonej Armii 52/56

poleca FOTOGRAFICZNĄ KABINĘ do zdjęć na poczekaniu

4 zdjęcia w 3 minutach

cena 15.— zł

1609-KI

Zakłady Drzewne Przemysłu Węglowego
Okręgowy Oddział Poznań w Poznaniu
POSZUKUJĄ PILNIE LOKALU
o łącznej powierzchni użytkowej ca 25—30 m² z przeznaczeniem na biura.
Oferty prosimy kierować pod adresem: Zakłady Drzewne PW Okr. Oddział Poznań — Poznań 2, ul. Gwardii Ludowej 3, skr. poczt. 1115. 1672-KI

Przedsiębiorstwo Upemysłowionego Budownictwa Rolniczego — Poznań, ulica Żmigrodzka 41/49
ZAKUPI
jedną kalkulatoryjną elektroniczną **MASZYNĘ DO LICZENIA**
Zgłoszenia składać w Dziale Ubezpieczeń i Zaplecza przedsiębiorstwa. 1712-KI

UWAGA! PT KLIENCI OKAZJA!

SEZONOWA OBNIŻKA CEN

NA OBUWIE, ART. GALANTERYJNE I FUTRZARSKIE
została wprowadzona

we wszystkich sklepach podległych WPHOb.

„SPOŁEM” PSS oraz stoiskach PDT

na terenie miasta Poznania

oraz we wszystkich sklepach podległych PZGS i GS

„Samopomoc Chłopska”, „SPOŁEM” WSS oraz WZPH Miejskiego Handlu Detalicznego na terenie województwa.

Pamiętaj! Kupując artykuły po obniżonych cenach nabywasz taniej towary o pełnej wartości handlowej.

ŻYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW

1232-KI

Matrymonialne

Panna solidna, wzrost średni, dobrze sytuowana, posłubi kawalera z zawodem, 39—45 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34475g.

Kawaler lat 27, przystojny, pracujący z mieszkaniem — pozna pannę zgrabną, młodego usposobienia, najchętniej domatorkę. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34476g.

Panna lat 26, po studiach, zamożna, mieszkaniem — pozna kawalera do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34475g.

Kawaler lat 24, wzrost 185, wykształcenie średnie, z gotówką, z braku znajomości, pozna pannę do lat 23, młodą, ładną, zgrabną, z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34483g.

Panna lat 33, wykształcenie średnie, z braku znajomości, pozna kulturalnego, uczciwego kawalera z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34490g.

Inż. lat 50, pozna kulturalną panną, dobrego charakteru. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34491g.

Wdowiec lat 45, rolnik — pozna pannę do lat 42. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34067g.

Rozwiedziony nie z własnej woli lat 35 pozna pannę lub rozwódkę do lat 32, najchętniej z dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34122g.

Samotna rencistka lat 59, dobrze sytuowana, pozna rencistę z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34290g.

Dla sympatycznej szwagierki mgr. lat 27, prac. placówki naukowej, pozna wartościowego kawalera z wyższym wykształceniem, chętnie naukowa. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34492g.

Rozwiedziony rencista, lat 68, posiadający pokój — pozna panną. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34637g.

Kulturalny wdowiec, 60 lat, posiadający kilka ha ziemi, poszukuje pani, mo żliwie z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34547g.

Zarząd Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu

„Samopomoc Chłopska” w Poznaniu, ul. Głogowska 25

POSZUKUJE

na terenie miasta Poznania

OBIĘKTÓW

nadających się do prowadzenia skupu pierza i skór surowych.

Zgłoszenia kierować do Biura Zarządu, Poznań, ul. Głogowska 25, pokój 21. 1485-KI

Poznańskie Przedsiębiorstwo

Budownictwa Przemysłowego nr 2 Poznań, ul. Marchlewskiego 128,

poszukuje pokoi umeblowanych

dla zakwaterowania n. pracowników zatrudnionych na budowie

Oborniki Wlkp.

Zgłoszenia przyjmuje i wyjaśnia udział Kierownictwo Budowy Oborniki. 1445-KI

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „ELEKTROMONTAŻ”

Poznań, ulica Wieruszowska 12/16

PRZYJMUJE

KAŻDĄ ILOŚĆ MASY ZIEMNEJ

pochodzącej z wykopów.

Miejsce składowania wskaże Dział Inwestycji. 1451-KI

Spółdzielnia Inwalidów im. Dr. Fr. Witaszka w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 3

zwraca się do szanownych p.t. Klientów

O ODBIÓR

oddanych do naprawy odborników w naszym byłym Zakładzie Usług Radiowo - Telewizyjnych przy ul. Grunwaldzkiej 3.

Termin odbioru wyznacza się do dnia 28 lutego 1973 r., po tym terminie odborniki poddane zostaną likwidacji. 1480-KI

MIEJSKIE HOTELE w Poznaniu

ZGŁASZAJĄ WOLNY LOKAL

celem wynajęcia do działalności informacyjnej, usługowo - handlowej w okresach międzytargowych (terminy do uzgodnienia w Biurze Zakwaterowania w Poznaniu przy ul. Głogowskiej 16).

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem Poznań ul. Mielżyńskiego 23, tel. 520-33 lub ul. Grunwaldzka 88, telefon 679-151. 1644-KI

Poznańskie Restauracje Dworcowe „WARS” w Poznaniu

wydzierżawia

pomieszczenia magazynowe

w Poznaniu

o powierzchni 40—60 m² — zaraz

Warunek: pomieszczenie winno znajdować się na kondygnacji parterowej, szczelne, zupełnie suche, oświetlone i ogrzewane.

Zgłoszenia należy kierować pod naszym adresem do Działu Administracyjno-Technicznego pokój 55, telefon 6-28-70. 1649-KI

PRZEDSIĘBIORSTWO SPEDYCJI KRAJOWEJ

Oddział w Poznaniu

ORGANIZUJE PRZEWÓZY PRZESYŁEK

w kontenerach wielkich 18-tonowych o pojemn. 30 m³ w specjalnych szybkich pociągach kontenerowych odchodzących z Poznania do:

- Sosnowca — w każdy czwartek,
- Warszawy — w każdy piątek.

Przewozy przesyłek w kontenerach zapewniają:

- bezpośrednią dostawę towaru z magazynu nadawcy do magazynu odbiorcy;
- bezpieczeństwo przewozu w metalowym, szczelnie zamkniętym i zaplombowanym kontenerze;
- szybką i regularną dostawę.

Przewozy w kontenerach są korzystne, gdyż:

- ograniczają bądź eliminują opakowania transportowe,
- ograniczają koszty związane z przeładunkiem przesyłki w drodze;
- opłaty za przewóz i używanie kontenerów są tańsze i nie przewidują kar umownych za przetrzymanie środków transportowych.

Zlecenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela **Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej Ekspedycja Rejonowa Poznań Gl., ul. Składowa 10, tel. 591-04.**

Korzystaj z przewozów w wielkich kontenerach. 1413-KI

UWAGA, ROLNICY!

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE „HERBAPOL”
zawiadamiają, że kontraktują jeszcze na rok 1972/73 i dalsze lata
NASTĘPUJĄCE ROŚLINY ZIELARSKIE

- i płać za 100 kg surowca suchego w I gatunku:
- mięta pieprzowa — ziele — 1700,— zł
 - mięta pieprzowa — liść eksport. — 6500,— zł
 - kminek — owoc — 2200,— zł
 - mak (jako wsiewka w kminek) — nasiona — 2100,— zł + 200,— zł premia
 - szalwia — liść — 3500,— zł
 - szalwia — ziele — 1700,— zł
 - pieprz turecki — owoc — 4700,— zł
 - bazylija — ziele otarte — 6000,— zł
- oraz sporysz w cenie 250,— + 50,— zł premia za 1 kg.
w powiatach: Kolo, Słupca, Wolsztyn, Nowy Tomysl, Chodzież, Czarnków, Ostrzeszów.

Blizszych informacji o warunkach uprawy, zbioru i dostawy surowców zielarskich udzielają wszystkie punkty skupu ziól podległe Oddziałom:

- w Poznaniu — ul. Wojska Polskiego 56 — tel. 453-52
- w Lesznie — ul. Okrężna 4 — tel. 28-47
- we Wrześni — ul. Lenina 27 — tel. 318

1656-KI

Przetargi

Ośrodek Szkolenia Motorowego LOK w Kaliszu, ul. Kordeckiego 1 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „SYRENA” 104, nr silnika 29504, nr podwozia 61537, cena wywoławcza 18.500 zł.

Przetarg publiczny odbędzie się w dniu 15 lutego 1973 r. o godz. 10 w biurze OSM przy ul. Kordeckiego 1.

W przetargu nieograniczonym mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz firmy i osoby prywatne.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić do kasy ZP LOK w Kaliszu, Al. Wolności 3, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazd oglądać można od dnia 1 lutego 1973 roku w godz. od 9 do 14 w garażu przy ul. Górnośląskiej 17.

Zastrzegam prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 221-K2

Praca Nauka
Przyjmę malarzy i uczniów. Praca stała. R. Szczerkowski. Kościelna 44 m. 24. godz. 19-20. 35711g

Pomoc domowa 2 x w mieszkaniu, potrzebna. Dąbrowskiego 107 m. 5. 35767g

Gospoda samodzielną do lat 50-55, prowadzenie domu 2 osób, referencje wymagane, dobre warunki — potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35693g

Fryzjerka zdolna, oraz uczennica 18 lat, potrzebna. Posada stała. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35444g

Potrzebna zaraz opiekunka do dwojga dzieci Grunwald — Opalenicka 34 m. 2. 35636g

Opiekunka do rocznego dziecka na 5-6 godzin dziennie potrzebna. Stowiarńska 16 m. 42. 35623g

Maszynopisanie uczyć. Al. Marcinkowskiego 26 m. 26 II podwórce, I piętro. 32955g

Dnia 30 stycznia 1973 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 84 roku życia nasza ukończona teściowa, matka, babcia i prababcia

AGNIESZKA KAISER

z domu KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego 1973 r. o godzinie 14 na Winiarach, ul. Piłkowska.

W smutku pogrążona
Poznań, ul. Obornicka 166. 35815g

MARIA CYLT

z domu JABŁONSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lutego 1973 r. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżona w głębokim smutku
córka, synowie, synowe, wnuki i rodzina
Poznań, ul. Sienkiewicza 14a m. 6. 35828g

Dnia 28 stycznia 1973 r. zmarł nasz długoletni, ceniony pracownik i serdeczny kolega

STANISŁAW MRÓWCZYŃSKI
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:

Kierownictwo, Rada Zakładowa, Współpracownicy Powiatowego Zakładu Weterynarii Oborniki.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 stycznia 1973 r. o godz. 14 na cmentarzu w Ryczywole. 281-K2

Dnia 28 stycznia 1973 r. odszedł z naszego grona.

TADEUSZ TOMASZEWSKI
długoletni członek naszej Spółdzielni.

Pamięć o Nim pozostanie długo wśród nas. Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:

Rada — Zarząd — Członkowie — Pracownicy Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu Metalowców w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 stycznia 1973 r. o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie. 35754g

Dnia 28 stycznia 1973 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w 84 roku życia nasza najdroższa matka, teściowa, babunia, bratowa i ciocia, śp.

AGNIESZKA KAISER
z domu KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego 1973 r. o godzinie 14 na Winiarach, ul. Piłkowska.

W smutku pogrążona
Poznań, ul. Obornicka 166. 35815g

Sprzedam tokarkę stołową. Osiedle Jagiellońskie 105 m. 1. 34663g

Piec c. o. Stroebeł, 6 m oraz 4 okna podwójne debowe 100 x 130, sprzedam. Wolsztyńska 14a. 34669g

Sprzedam tanio pianino, płyta metalowa, krzyżowa. Szmarzewskiego 46 m. 4. 34680g

Peruki damskie, koki, spe cjalność peruki męskie z włosów naturalnych wykonuje Pracownia Perukarska — Charakterystyczna H. Cichoń, obecny adres — Poznań, ul. Matejki 68 m. 7, od ul. Grunwaldzkiej. 33618g

Samochody
Sprzedam Syrenę 105, nową, Konin, Jasna 9, tel. 242-38. 113p

Wartburg de Luxe, sprzedam. Wolsztyn. Hanka Sawickiej 19, tel. 752 (Trudnowski). 120-K2

Kupię Syrenę 105 z PKO. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34536g.

Sprzedam samochód Syrenę 104. Alojzy Szóstak, Zerków, ul. Mickiewicza 33, pow. Jarocin. 34541g

Odkupię konto PKO na Flata. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34555g

Kupię BMW R 66, do remontu. Ratajczaka 32 m. 17. 34565g

Sprzedam Flata 1500, eksportowy, roku 1973, kolor, bahama. Pośrednictwo wyklućzowe. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34691g.

Fiat 125 P 1500, w idealnym stanie, z matym przebiegiem, sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34661g.

Sprzedam karoserię Skodę 1000 MB. Ul. Wspólna 20, od godz. 12. 34378g

Volksvageny towarowe kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34284g.

Sprzedam samochód Pick-up obudowany, stan b. do bry. Poznań, ul. Poznańska 12 — warsztat. 34366g

Sprzedam Skodę Octavię, stan dobry, 30.000 zł. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34473g.

Kupię z matym przebiegiem lub nowego Wartburga, względnie Skodę 100S. Rawicz, ul. Waty Powstańców Wlkp. 20a. 34387g

Dnia 28 stycznia 1973 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

TEODOR ŚWIERKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lutego 1973 r. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w głębokim smutku
żona z dziećmi i rodziną
Poznań, ul. Gwardii Ludowej 13 m 14. 35803g

Dnia 28 stycznia 1973 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarła nasza najdroższa mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 79, śp.

ZOFIA SOBCEK

z domu PASZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lutego 1973 r. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku
Poznań, Wawrzyniaka 15. 35814g

W dniu 29 stycznia 1973 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., śp.

STANISŁAW SZYPCZYŃSKI

przeżywszy lat 92.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lutego 1973 r. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia
syn z rodziną
Poznań, ul. Garncarska 10 m. 8. 35758g

W dniu 29 stycznia 1973 r. odszedł od nas nagle przeżywszy lat 53, namaszczona Olejami św., moja droga żona, mamusia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

IRENA GNIATKOWSKA

z domu KIJAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 lutego 1973 r. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżeni w głębokim smutku
mąż z synami i rodziną
Poznań, ul. Marcinkowskiego 1a m. 16. 35748g

Dnia 28 stycznia 1973 r. odszedł nagle z naszego grona

kol. HIERONIM TOMCZAK
długoletni i oddany pracownik, członek naszej Spółdzielni, wzorowy kierowca i niezapomniany kolega, którego żegnamy z głębokim żalem, łącząc wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1. II. 1973 r. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

Zarząd, Rada Spółdzielni, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej w Poznaniu. 1707-K1

Dnia 27 stycznia 1973 r. zmarł

STEFAN MAKOWSKI

długoletni pracownik i przewodniczący Rady Zakładowej naszej Spółdzielni.

Rodzinie Zmarłego wyraży szczerego współczucia składają

Rada Zakładowa — Rada Nadzorcza — Zarząd, POP i Współpracownicy

Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu „SCH” w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31. I. 1973 r. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim. 1718-K1

Dnia 27 stycznia 1973 roku zmarł

STANISŁAW KANIASTY

emerytowany starszy inspektor w Oddziale Wojewódzkim PZU w Poznaniu.

Zmarły był wybitnym fachowcem w dziedzinie finansowo-ubezpieczeniowej. W czasie długoletniej sumiennej pracy zawodowej i działalności społecznej, jako członek Rady Zakładowej — uzyskał sobie powszechne uznanie i szczerą sympatię u przelozonych oraz współpracowników.

Żegnamy Go z głębokim żalem.

Rodzinie Zmarłego wyraży szczerego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa oraz Współpracownicy Oddziału Wojewódzkiego PZU w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 stycznia 1973 r. o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie. 35761g

Dnia 28 stycznia 1973 r. odszedł nagle z naszego grona

kol. HIERONIM TOMCZAK
długoletni i oddany pracownik, członek naszej Spółdzielni, wzorowy kierowca i niezapomniany kolega, którego żegnamy z głębokim żalem, łącząc wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1. II. 1973 r. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

Zarząd, Rada Spółdzielni, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej w Poznaniu. 1707-K1

Dnia 27 stycznia 1973 r. zmarł

STEFAN MAKOWSKI

długoletni pracownik i przewodniczący Rady Zakładowej naszej Spółdzielni.

Rodzinie Zmarłego wyraży szczerego współczucia składają

Rada Zakładowa — Rada Nadzorcza — Zarząd, POP i Współpracownicy

Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu „SCH” w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31. I. 1973 r. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim. 1718-K1

Dnia 27 stycznia 1973 roku zmarł

STANISŁAW KANIASTY

emerytowany starszy inspektor w Oddziale Wojewódzkim PZU w Poznaniu.

Zmarły był wybitnym fachowcem w dziedzinie finansowo-ubezpieczeniowej. W czasie długoletniej sumiennej pracy zawodowej i działalności społecznej, jako członek Rady Zakładowej — uzyskał sobie powszechne uznanie i szczerą sympatię u przelozonych oraz współpracowników.

Żegnamy Go z głębokim żalem.

Rodzinie Zmarłego wyraży szczerego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa oraz Współpracownicy Oddziału Wojewódzkiego PZU w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 stycznia 1973 r. o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie. 35761g

Dnia 28 stycznia 1973 r. odszedł nagle z naszego grona

kol. HIERONIM TOMCZAK
długoletni i oddany pracownik, członek naszej Spółdzielni, wzorowy kierowca i niezapomniany kolega, którego żegnamy z głębokim żalem, łącząc wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1. II. 1973 r. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

Zarząd, Rada Spółdzielni, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej w Poznaniu. 1707-K1

Dnia 27 stycznia 1973 r. zmarł

STEFAN MAKOWSKI

długoletni pracownik i przewodniczący Rady Zakładowej naszej Spółdzielni.

Rodzinie Zmarłego wyraży szczerego współczucia składają

Sprzedam dom z mieszkaniem Leszno Wlkp. ul. Laziebną 24, Pioterek. 103p

Sprzedam dom z mieszkaniem Gostyń, Rynek 5. 34642g

Sprzedam działkę w Suchym, 1300 m². Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34403g.

Sprzedam działkę 0,50 ha w Tarnowie Podgórnym. Oferty — „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34414g.

Parcele, około morgi, ze skromnym mieszkaniem lub domkiem gospodarczym, na przedmieściu Poznania — kupię. Do zamiany samodzielną mieszkanie 2-pokojowe w Śródmieściu Poznania. Telefon 530-39 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34364g

Kupię domek w Poznaniu lub okolicach, do 200 tys. zł. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34616g.

Sprzedam działkę 1400 m², Poznań — Szczepankowo, ul. Ostrowska. Wiadomość Ostrowska 331, po godz. 16. 34293g

Kupię działkę budowlaną, peryferie lub okolicę Poznania. Oferty z ceną — „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34281g.

Zamienie wille przy Poznaniu, komunikacja miejska, ogród 1250 m², budynek gospodarczy, garaż, c. o. woda — na dom piętro, wyłączony, wolny, Września, dzielnica Zwirski Wigury, Kosynierów — kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34300g

Sprzedam 5 morgów ziemi w Szczepankowie. Adres — wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 34289g.

Sprzedam działkę 500 m² Górczyn — Kopanina. Piotrowicz, Kryszewicza 7/8 — szpital. 34274g

Sprzedam lub wydzierżawię morgo ogrodu dobrej ziemi. Luboń 1, tel. 308-25. 34308g

Działkę budowlaną, domek gospodarczy, garaż, samochód lub gotówkę, w Lesznie — zamienie na domek jednorodzinny, względnie sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34296g.

Zguby Różne
Zegarek „Czajka”, zgubio no 27 Stycznia, trasa Łozowa — Marchlewskiego. Zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 733-94, do godz. 15. 35823g

W dniu 17. I. 1973 r. w dzielnicy Wilda, zgubiłem czarną aktówkę. Zawartość białej kiel, rekawice oraz pieczątkę konwojenta PPTH nr 32 Wojciech Stachowiak, Poznań, Grochowska 93B m. 6. 35011g

Nowo otwarty sklep branży technicznej — gospodarczej i motoryzacyjnej oczekuje ciekawych propozycji wytwórców. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34799g.

Wykonuję pilne maszynopisy oraz dyktanda stenograficzne, tel. 479-49. 34818g

W poniedziałek, dnia 29 stycznia 1973 r. zmarł po ciężkich chorobach, opatrzony Sakramentami św., w 89 roku życia nasz ukończony ojciec, dziadek, teść i pradziadek, śp.

PIOTR CHUDZICKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lutego 1973 r. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
córki, zięciowie, wnuki i prawnuki
35790g

Dnia 27 stycznia 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 84 nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

MARCIN NOWAK
ogrodnik

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godzinie 14.30 w Chrypsku Wielkim.

Pograżeni w głębokim smutku
żona, córka, zięć, wnuk i rodzina
Sarnowa k. Rawicza. 35776g

Dnia 27 stycznia 1973 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., kochany mąż, nasz ojciec, brat, teść, szwagier, wujek i dziadek, śp.

SYLWESTER ADAMCZAK
Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 lutego 1973 r. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną
Poznań, Dolina 4 m. 17. 35798g

s.†p.

AGNIESZKA SCHNEIDER
nasza ukończona matka, babunia i prababunia, zasnąła w Bogu, w dniu 29 stycznia 1973 r., przeżywszy 88 lat.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lutego br. o godz. 10.20 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają
córki i syn z rodzinami
Poznań, ul. Strzelecka 32 m. 7. 35796g

Dnia 28 stycznia 1973 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w 84 roku życia nasz ukończony ojciec, dziadek, teść i pradziadek, śp.

PIOTR CHUDZICKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lutego 1973 r. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
córki, zięciowie, wnuki i prawnuki
35790g

Dnia 27 stycznia 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 84 nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

MARCIN NOWAK
ogrodnik

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godzinie 14.30 w Chrypsku Wielkim.

Pograżeni w głębokim smutku
żona, córka, zięć, wnuk i rodzina
Sarnowa k. Rawicza. 35776g

Dnia 27 stycznia 1973 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., kochany mąż, nasz ojciec, brat, teść, szwagier, w

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Ożenek”.
NOWY — g. 16 „Tajemniczy ogród”.
OPERA — g. 19 „Straszny dwór”.
OPERETKA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.
MARCINEK — g. 17 „Czy Pacydło to Straszdyło”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Lech: „Trzej świadkowie”.
KOSCIAN: „Max i ferajna”.
KORNIK: „Złoty piękny dra gona”.
LESZNO: „Małżonkowie roku II”.
NOWY TOMYŚL: „Wódz Semolow”.
OBORNiki: „Woda życia”.
ROGOZNO: „Tyłko dla orłów”.
SREM Klubowe: „Klan Sycyli czków”.
WAGROWIEC: „Zdradzieckie gry miłosne”.
WRZEŚNIA: „Najlepsza kobieta mojego życia”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-20 „Z krajów Dalekiego Wschodu”.

RADIO

SRODA, PROGRAM I: 8.30 Konc życzeń: 8.45 Proponujemy, informujemy, przypominamy: 9 Dla kl. I i II (wzyc. muzyczne): „Co już wiecie o muzyce”: 9.20 Z muz. polskiej: 10.05 „Przedświataczny wieczór” fragm. 3: 10.25 W kregu muzyki popularnej gra Orkiestra Symfoniczna „Capitol”: 11 Dla kl. VII (chemia): „Guliver wśród atomów” gawęda: 11.25 Przeboje sprzed lat: 11.45 Public. miedzyznar.: 12.05 Z katowickiej fonoteki muz.: 13 Dla kl. I i II (cykl matematyczny): „Raz, dwa, trzy... i co dalej?!” sluch.: 13.20 Podkaszczki dalece ognia... Swojskie melodie gra zespól akordeonistów T. Wesołowski: 13.40 Wieści lepię, taniej: 14 Rep. literacki pt. „Impresje rumuńskie”: 14.20 Konc. muz. barokowej: 15.05 Godzina dla dziec i chat: 15.45 Dla dzieci (proza czytana): „Dlaczego kapieć się w snodach wujku?” odc. 21: 16.05 Alfa i Omega: 16.30 Popoludnie z młodzieżą: 18.50 Muz. i aktualności: 19.15 Kupię nie kupię, posłuchaj warto: 19.30 Konc. chopinowski z nagran B. Hesse-Bukowski: 20.30 Miniatury rozryw.: 21 Naukowcy rolnikom: 21.25 Rozmowy o wychowaniu rodzinnym: 21.35 Kalendarz kulturalny: 22.05 Konc. Choru P.R.: 22.25 „Drzewo” poemat M. Skwarneckiego: 22.40 Co śpiewa: 23.10 Korrespondencja z zagranicy: 23.15 Po raz pierwszy na antenie: 0.10 Konc. życzeń od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju: 0.30 Program nocny z Wrocławia.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.50 Muz. muzyczna: 8.35 Rep. pt. „Zmagania z czasem”: 8.50 Staronolskie mel. ludowe — śpiewa Z. Nikodem: 9. Mel. sprzed lat: 9.35 Mel. lat 70-tych: 9.50 Soliści i zespoły Radzieckiego Radia i TV dla polskich słuchaczy: 10.10 Wirtuozki trąbki: 10.25 Portrety literackie — o twórczości M. Chomomskiego: 11.25 Sonaty Fr. Schuberta: 13 Czas dobrych gospodarzy: 13.15 Słynne arie i uwertury operowe: 13.40 „Tyka” fragm. opow. J. Smetanowej: 14.05 Kompozytor i dyrygent „Bart Bacharach”: 14.25 Mel. lud z różnych regionów Polski: 14.45 Błękitna sztafeta: 15 Pieśni i utwory fortepianowe K. Szymanowskiego: 15.40 Piękno muzyki chóralnej: 17.15 Aud. oświatowa: 17.25 „Świadkowie miłości” sluch.: 17.55 Radiorekord: 18.05 10 minut muz. z zesp. J. Miliana: 18.15 „O lepsze usługi”: 18.20 Sonda — dżw. przegląd społ.-ekonomicz.: 19.15 Język francuski: 19.31 Teatr P.R. — Studio Współczesne „Hotel”: 20.36 W. Lutosławski: Konc. wiołencelowy: 21.06 Muz. rozrywk.: 22.13 Konc. wiecz.: 22.15 O.P.T.C.: 22.31 „Nauka w służbie pokoju”: „Modyfikacja stopów aluminiowych” wykład dr Z. Poniewierski (Polska): 23.35 Zatańczymy?

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: 7.30 Od Halifaxa do Zagłoby — gawęda: 7.40 Muzyczna zarynka: 8.05 M6i magnetofon: 8.35 Od walca wiedeńskiego do... afrykańskiego: 9 „Sila strachu” odc. 16: 9.10 Dawne tańce i melodie: 9.30 Nasz rok 73-ty: 9.45 Powracająca melodia „Spódrz, co się dzieje”: 10.05 „Wędrowniacy” — gra i śpiewa zespół The Rolling Stones: 10.15 Język niemiecki: 10.35 Wzrostko dla pań: 11.45 „Dziwne losy Jane Eyre” — odc. 23: 12.25 Za kierownicą: 13 Na rzeszowskiej antenie: 15.10 Album muz. uniwersalny: 15.30 Herbatka przy samowarze: 15.50 Weterani noworodźskiego jazzu: 16.05 Złote łozę — gawęda: 16.15 J. S. Bach — 110 Konc. brandenburski G-dur — 113 Głos jak instrument: 16.45 Nasz rok 73-ty: 17.05 „Sila strachu” — odc. 17: 17.15 M6i magnetofon: 17.40 Dzieje jednej teorii: 18 Przebój za przebojem: 18.30 Polityka dla wszystkich: 18.45 Premiery Polskiej Nagrania: 19.05 Pow. w węd. dżw. — „Piłna przesiłka do Londynu”: 19.35 Muzyczna pocztka UKF: 20 Reminiscencje muzyczne Uwertury do „Tannhausera”: 20.45 Pow. dawno temu w dalekiej Patafonii — sluch.: 21.15 Echa klasyców we francuskiej nauce: 21.30 Rym i niosenka: 21.50 Opera — J. Fr. Haendla „Juliusz Cezar”.

GŁOS WIELKOPOLSKI AD 31 I 1973 Nr 26 (8998)

Tę współpracę zaczęły „białe niedziele”

W wielu zakładach pracy i instytucjach przygotowuje się programy realizacji zadań postawionych przed starszym i młodszym pokoleniem przez VII Plenum KC PZPR. Uchwały wytyczają główne kierunki działania. Chodzi obecnie o to, by poszczególne organizacje młodzieżowe sprzycały środkom i metody prowadzące do realizacji celów wytyczonych przez partię.

Zaczęło się to przed 15 laty. W czasie jednego z wyjazdów ekipy Szpitala Wojskowego na „białą niedzielę” do Kościana przedstawiciele w Kościańskim Oddziale poznańskim Wytwórni Wyróbów Tytoniowych opowiadali o kłopotach, które sprawia im brak należytej, czasami wręcz podstawowej, opieki lekarskiej. Dalej sprawa potoczyła się już szybko. Dorywcze, niedzielne wyjazdy zamieniły się w systematyczną opiekę nad załogą wytwórni w Kościanie. Takie było ówczesne społeczne zapotrzebowanie.

Tak zrodziła się nasza współpraca i przyjaźń załogi wytwórni i personelu szpitala, która przetrwała do dzisiaj — mówi zastępca komendanta szpitala ppłk. Stefan Bogatek. — Obecnie pracownicy wytwórni w Kościanie mają zorganizowaną podstawową opiekę lekarską we własnym ambulatorium. Odpada w związku z tym potrzeba stałych badań kontrolnych, przeprowadzanych przez nasze ekipy. Natomiast w przypadku stwierdzenia potrzeby leczenia szpitalnego udzielamy pomocy niezwłocznie. Rozwinęła się także platforma współpracy organizacji związkowych, partyjnych i młodzieżowych. Tradycją stały się spotkania organizowane z okazji świąt państwowych tak przez wytwórnię w Kościanie jak i przez nasz szpital. Nie byłoby to pełny obraz, gdybym nie zazna czył, że pracownicy kościańskiej wytwórni w czynnie społecznym wykonali wiele prac dla naszego szpitala. Wyposażenie sali historii, gabloty informacyjne, radia, telewizory, to tylko kilka przykładów ich zaangażowania w nasze sprawy.

Sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR wytwórni Jan Janowski, z uznaniem mówi o 15 latach współpracy:

— Określenie współpraca nie oddaje w pełni treści naszych

kontaktów. Cała załoga zna przypadki, w których opieka lekarzy w szpitalu ratowała życie naszym pracownikom. Rozwinęły się formy współpracy; tradycje oraz doświadczenia stały się dla nas drogą do przetrwania na bieżącym naszym ZMS-owcom. Wiele sobie obiecujemy po stałych kontaktach naszych młodzieży z młodzieżą Szpitala.

Kilkugodzinna rozmowa o programie pracy organizacji młodzieżowych — z przedstawicielami obu zakładów pracy pozwalała na wyciągnięcie ogólnych wniosków. W obu tych zakładach mimo różnic w profilu pracy większość załogi stanowiła dziewczęta. A więc istniejące wspólne zainteresowania, do datkowo w obu zakładach pracują one na trzy zmiany. A więc potrzeba szukania takich form organizacyjnych, które odpowiadałyby warunkom pracy.

Przewodniczące kół ZMS; szpitala — Irena Chałupka i kościańskiej wytwórni — Dorota Bartkowiak są zgodne, że przyjmując dobre doświadczenia starszych muszą wprowadzić do programu działania nowe elementy, odpowiadające potrzebom chwili i zainteresowaniom młodych ludzi.

Musimy wspólnie zaistnować się nad ramowym programem pracy organizacji, który by odzwierciedlał podstawowe potrzeby młodych. Muszą oni wie dzieć, że we wszystkich sprawach ich życia, osobistych zainteresowań i kłopotach znajdują odpowiedź w swojej organizacji. Zdajemy sobie sprawę, z tego, że tego problemu nie załatwią nam ani oficjalne spotkania, ani też wieczorki połączone z tańcami. Dlatego też do opracowania ramowego programu pragniemy włączyć socjologów, pracujących w szpitalu. Zaproponujemy utworzenie kolektywów ZMS pracujących na jednej zmianie, jak również grup zainteresowań. Gra

warta jest świeczki, kończy przewodnicząca kół ZMS, Dorota Bartkowiak.

Jak nas zapewnił sekretarz Jankowski, we wszystkich dziedzinach młodzi mogą spodziewać się pomocy starszych.

— Młodzież nasza jest ofiarna, świadczą o tym jej udział w czynach produkcyjnych, m. in. pół miliona złotych w akcji „20 miliardów” liczny udział w czynach społecznych. Stąd też moje przekonanie, że program uwzględniający potrzeby młodych i odpowiadający ich zainteresowaniom będzie przez nich realizowany. Współpraca na tym polu z WSR będzie pięknym przedłużeniem istniejących już tradycji.

JERZY KNAPIK

Na zimowej przechadzce



W państwowych gospodarstwach rolnych naszego województwa dużą troską ołacza się dzieci pracowników, dla których prowadzi się stałe przedszkola. Pod opieką wykwalifikowanych wychowawczyń dzieci spędzają bezpiecznie i przyjemnie czas, gdy ich matki pracują zawodowo. W wielu wypadkach przedszkola te przyjmują również dzieci ze wsi indywidualnej. Tak np. jest w przedsiębiorstwie PGR Nieprusze, w gospodarstwie pawłowskiego Instytutu Zootechniki w Robczysku. Grupę dzieci na zimowej przechadzce spotkaliśmy w Kombinacie PGR Głuchowo w powiecie kościańskim. Pod opieką Haliny Nowak i Urszuli Janiszewskiej zażywały świeżego powietrza. Widoczne na zdjęciu domy mieszczą mieszkanie pracowników kombinatu. (emp)

Fot. — K. Przychodźki

zawszad o wszystkim

SPOKOJNA STAROŚĆ

OBORNiki. Rolnicy pow. obornickiego zaczynają nabierać przekonania do rent PZU, przez zakup których zabezpieczają sobie spokojną starość. Do tej pory skorzystało z takiej możliwości 31 gospodarzy. Zawarli oni ubezpieczenie tzw. odroczonej renty na starość ze zwrotem składek. Po osiągnięciu przez nich ustalonej granicy wieku, wypłacać się im będzie miesięczną rentę, a w razie śmierci rolnika — upoważnionemu członkowi rodziny jednorazowe świadczenie w wysokości 100 proc. składek. W Obornickim renty PZU zakupuje wielu młodych rolników, którzy zabezpieczają sobie w ten sposób warunki materialne po osiągnięciu wieku emerytalnego. (bop)

HISTORYCY O POWSTANIU WLKP.

KOŚCIAN. Niezwykle aktywny Zarząd Oddziału ZBoWiD w Kościanie 2 lutego organizuje u siebie kolejną ogólnopolską imprezę naukową: Seminarium historyczne na temat „Wielkopolska a Pomorze, Warmia, Mazury Ziemia Łódzka w dobie Powstania Wielkopolskiego 1918 — 1919”. Odbędzie się ono w sali historycznego Domu Kultury. W programie przewidziano kilka referatów, które wygłosi m. in. naukowcy z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,

Perspektywy na lato

W lepszych warunkach przyjemniejszy wypoczynek

Pisaliśmy niedawno (patrz „Głos” z 26 bm.) o poprawiających się warunkach odpoczynku letniego w Wielkopolsce. Dotyczy to szczególnie bazy wypoczynkowej w najatrakcyjniejszych rejonach województwa i miastach, szczególnie odwiedzanych przez turystów.

W tym roku — dzięki zwiększeniu dotacji przyznanych przez Centralny Fundusz Turystyki i Wypoczynku, a także wzrastającym nakładom terenowych rad narodowych, branżowych związków zawodowych i wielu zakładów pracy — będzie można zmodernizować wiele istniejących ośrodków, bądź przystąpić do budowy nowych. Te ostatnie mają powstać tam, gdzie szczególnie odczuwa się brak zagospodarowanych plaż, campingów, pól namiotowych itp. urządzeń.

A oto niektóre z planowanych w tym roku inwestycji.

W czynnym od kilku lat punkcie wypoczynkowym Powiatowych Ośrodków Sportu, Turystyki i Wypoczynku w Wągrowcu wybudowano już hotel turystyczny na 92 miejsc, ale brak było pola namiotowego. Jego budowa rozpoczęła się w tym roku. Całkowity koszt oblicza się na milion zł. W przyszłym roku pole to ma być kompletnie urządzone i wyposażone.

Znacznie nowszy jest ośrodek powstający dopiero we Wrześni, nad zalewem Wrześni. Tutaj WKPFIT przewiduje urządzenie pola campingowego. Na te roboty przewidziano w tym roku kwotę 800 tys. zł. z CFTiW. Natomiast nieco ponad 700 tys. zł. ma kosztować urządzenie plaży i pola namiotowego nad zalewem w Środzie. W tym roku zostanie tu m. in. wybudowany pomost dla plażowiczów.

Z inwestycji rozpoczynających się w tym roku warto wymienić projekt budowy pomostów i innych urządzeń w kąpielisku Chojno koło Szamotuł, przewidzianą na ten rok modernizację plaży w Dolsku, pow. Srem (pół mln. zł) oraz zamierzoną budowę pawilonu noclegowego dla Ośrodka PTTK w Kórniku. Będzie tu także założona nowa instalacja kanalizacyjno-wodna, zostaną pobudowane toalety.

Kierowcy powitają zapewne z zadowoleniem wiadomość o uzupełnieniu wyposażenia trasy P-17 (Oborniki — Czarnków). Staraniem Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych, a przy spożytkowaniu także środków finansowych WKPFIT zostanie tu urządzony przystanek drogowy. Prócz zajazdu dla samochodów będzie tu miejsce do wypoczynku i sanitariat.

Większość zapowiadanych inwestycji ma być zakończonych przed tegorocznym sezonem turystycznym. Jest zatem szansa, że w tym roku znów więcej osób będzie mogło skorzystać z wygodnego wypoczynku, zwłaszcza sobotnio-niedzielnego. (c)

Przybywa mieszkań pod patronatem ZMS

Na sesji wyjazdowej w Lesznie obradowała komisja ZW ZMS „Budujemy soneczne domy”. Osiągnięcia patronackie od połowy 1971 roku są duże. Dzięki temu przybyło w Wielkopolsce 198 mieszkań.

WSPÓLNE PRZEDSZKOLE

WRONKI. Jeszcze w bieżącym roku rozpoczęła tu zostanie budowa nowego przedszkola. Będzie to wspólna inwestycja zakładów pracy. WFWB zgłosiła np. zapotrzebowanie na 60 miejsc i przekazała na przedszkole kwotę 2.400 tys. zł, natomiast Fabryka „Spomasz” — 1.600 tys. zł. Koszt budowy przedszkola wyniesie około 6 milionów zł. Prace budowlane prowadzić będzie MPGK

104 URODZINY

NOWY TOMYŚL. Najstarsza mieszkanka Nowego Tomyśla, Marianna Stęrgert, ukończyła niedawno 104 lata. Urodziła się 25 stycznia 1869 roku. Z okazji tych rzadkich urodzin sędziwa staruszka odwiedziła przedstawicieli Prezydium MRN, wręczając jej kwiaty oraz 1000 złotych.

Władze miejskie ołaczają tę najstarszą mieszkankę opieką. Objęła jest ona tzw. pomocą okresową, czyli otrzymuje zasiłek przez 10 miesięcy w roku. (z)

ZWYKŁY WANDALIZM

KOŚCIAN. Ulica Młyńska w Kościanie, wzbogaciła się w ub. roku o kilka zięsiat drzewek, stwarzając tym samym pas zieleni, dzielący osiedle domków jednorodzinnych od torowiska PKP. Łagodna zima nie poczyniła żadnych szkód w młodym drzewostanie, kilka drzewek złamała natomiast ręka ludzka. Trudno nazwać to inaczej niż zwykłym wandalizmem! (ww)

ODPOWIADAMY

Helena P. snod Wrześni. — Dom Srebrzadzki Wysokowej znajduje się w Łodzi przy ul. Limanowskiej 166. Katalożę oferowanych klenotom towarów są do wglądu lub na bieżąco w urzędach pocztowych.

H. P. Wągrowiec. — Proponujemy panu przyjechać do Poznania i skontaktować się z naszym prawikiem, który przyjmie w każdy czwartek od 17-19 przy ul. Grunwaldzkiej w naszej redakcji, pokój 58. (10)

Teonia B. pow. Środa. — Krety można wylosować z ogrodu w tym czasie w ziemi przy wejściach do kłosek korytarzy, szmaty przesyłane naftą lub głowę solonego krety (z hec-ki). Kretów nie należy zabijać. Są one pod ochroną. (42)